

Dziś to Ukraina, jutro to może być Polska



– Wolność naszych sąsiadów powinna być uszanowana i dlatego też dziś wszyscy tutaj, bez względu na nasze poglądy, zebraliśmy się, by wesprzeć Ukrainę i ludzi, którzy giną zupełnie bez sensu, z powodu chorych ambicji – mówił burmistrz Arkadiusz Czech

FOT. UM TARNOWSKIE GÓRY

Symboliczny znak wsparcia to niebiesko-żółte światła w oknach ratusza i ukraińskie flagi. Tarnowskie Góry deklarują też realną pomoc. Burmistrz Arkadiusz Czech mówił o przyjęciu 100, a nawet 1000 uchodźców z Ukrainy.

Czytaj – str. 2

Covidowe tarcze dla TS Gwarek pod lupą śledczych

Prokuratura Rejonowa w Tarnowskich Górach prowadzi postępowanie w sprawie podejrzenia popełnienia przestępstwa przez Towarzystwo Sportowe Gwarek Tarnowskie Góry. **Zawiadomienie złożył Zakład Ubezpieczeń Społecznych.**

JACEK TARSKI

Jak informuje Beata Huras, zastępca prokuratora rejonowego w Tarnowskich Górach, zawiadomienie wpłynęło na ręce śledczych 11 stycznia.

Dotyczy, zdaniem ZUS-u, nieprawidłowości przy rozliczaniu pieniędzy z tak zwanych tarcz covidowych, przekazanych klubowi w 2020 roku.

Prokurator Huras mówi, że zgodnie z tym, co twierdzi składający zawiadomienie ZUS, TS Gwarek, choć nie

posiadał do tego prawa, miał przedłożyć wniosek o otrzymanie subwencji z Polskiego Funduszu Rozwoju SA i dotacji starosty tarnogórskiego. Miał także posłużyć się dokumentacją poświadczającą nieprawdę jeśli idzie o liczbę zatrudnionych pracowników.

Celem tych działań było pozyskanie pieniędzy.

Prokurator, pytana o wysokość kwoty, jaką podaje ZUS zawiadamiający o przestępstwie mówi, że to 324 tysiące złotych z Państwowego Funduszu Rozwoju i 86 tys. zł od starosty.

Dokończenie na str. 2

> W NUMERZE

GDZIE PRZYBYŁO MIESZKAŃCÓW? W CZOŁÓWCE ŚWIERKLANIEC

▶ W rankingu najlepiej wypadają Świerklaniec i Ożarówce, na drugim biegunie jest Krupski Młyn. Gdzie przybyło mieszkańców?

Czytaj – str. 3

KTO ZABIŁ PRZY AUTOSTRADZIE A1?

▶ Wciąż nie ma wyników sekcji zwłok dwóch mężczyzn, znalezionych w grudniu przy autostradzie A1 w Świętoszowicach. Nie wiadomo, czy zginęli postrzeleni ze znalezionej w pobliżu czarnopochowej broni.

Czytaj – str. 4

14 TYS. POJAZDÓW NA DZIEŃ. ROZJEŹDZONE REPTY ŚLĄSKIE

▶ Repty Śląskie przecina droga krajowa nr 78. Średnio przejeżdża nią każdego dnia 14 tys. samochodów. Od lat mieszkańcy chcą przebudowy skrzyżowania z ul. Witosza i ul. Długą. Jest niebezpieczne dla kierowców i dla pieszych. Apele do zarządcy drogi

Generalnej Dyrekcji Dróg Krajowych i Autostrad na razie nie dały efektu.

Czytaj – str. 5

KOLEJ DO PYRZOWIC. PRACE W MIASTECZKU ŚLĄSKIM

▶ W Miasteczku Śl. trwają prace związane z budową szybkiej kolei do lotniska w Pyrzowicach.

Czytaj – str. 8

KŁADKA NAD RZEKĄ MAŁĄ PANEW. MIASTO ZERWAŁO UMOWĘ

▶ Mieszkańcy czekają na przeprawę nad rzeką, Urząd Miejski w Kaletach czekał na opracowanie jej projektu. I się nie doczekał.

Czytaj – str. 9

KOMENDANT STRAŻY POŻARNEJ IDZIE NA EMERYTURĘ

▶ W piątek, 25 lutego, starszy brygadier Piotr Krężel, komendant powiatowy PSP w Tarnowskich Górach pożegnał się z jednostką i odszedł na emeryturę.

Czytaj – str. 11

Dziś to Ukraina, jutro to może być Polska

– Musimy się skupić na wypracowaniu procedur i jeśli będzie taka potrzeba przyjęciu uchodźców z Ukrainy. Nie wiemy ilu: może stu, może tysiąca, nie mamy pojęcia. Żeby zapewnić im wikt, opierunek, pomoc psychologiczną, opiekę medyczną – mówił burmistrz Arkadiusz Czech w czwartkowy wieczór. Przed ratuszem w Tarnowskich Górach zgromadziło się około 100 osób, żeby okazać wsparcie Ukrainie i jej mieszkańcom. Solidarność z krajem, na który napadła Rosja, okazano bez względu na poglądy, lokalne animozje i przynależność polityczną. Oprócz burmistrza i urzędników był m.in. poseł Tomasz Głogowski, radny Michał Sporoń, członek zarządu powiatu Stanisław Torbus. Wśród zgro-

madzonych byli też obywatele Ukrainy i Rosji.

Spółecznicy z Tarnowskich Gór mówili o planach zorganizowania zbiórki. – Apeluję do władz miejskich o nawiązanie pomocy ze społecznikami. Prosimy o dostęp do jednego z miejskich lokali, żeby przeprowadzić zbiórki sprzętu medycznego, opatrunków, worków na krew, mamy informację, że takich sprzętów brakuje. Przekażemy je Polskiemu Czerwonemu Krzyżowi lub Polskiej Akcji Humanitarnej. Proszę wszystkich tu obecnych o zaangażowanie. Tam giną ludzie. Dziś to Ukraina, jutro to może być Polska – mówił jeden z społeczników.

Apel burmistrza

Tego dnia odbyły się spotkania zespołów zarządzania

kryzysowego – miejskiego i powiatowego. O rozlokowaniu uchodźców będą decydować wojewodowie. Koordynatorem pomocy uchodźcom w Tarnowskich Górach będzie Miejski Ośrodek Pomocy Społecznej. Burmistrz Czech prosił tarnogórzan o wsparcie MOPS-u w zapewnieniu opieki Ukraincom, jeśli będzie taka potrzeba. Możliwości kadrowe jednostki są ograniczone. – Tarnogórzanie wielokrotnie pokazali, że wolontariat nie jest nam niczym obcym. W odpowiednim momencie, o którym na pewno poinformujemy, proszę o zgłoszenia – podkreślał.

Punkty pomocy

Już w sobotę społecznicy uruchomili punkt przy ul. Legionów 15 w Tarnowskich

Górach. Błyskawicznie zaczęły tam spływać dary. Zbiórki organizowane są w całym powiecie tarnogórskim. W akcję włączyły się organizacje, mieszkańcy, ochotnicze straż pożarne, szkoły, urzędy i instytucje. Lista dostępna jest na naszej stronie internetowej.

Od kilku dni do Tarnowskich Gór docierają uchodźcy z ogarniętej wojną Ukrainy. Schronienia i pomocy udzielają tarnogórzanie: indywidualnie i bez rozgłosu. – Wczoraj przyjęliśmy rodzinę z Ukrainy z dwójką małych dzieci 3 i 5 lat. Nie robiliśmy lansu i zdjęć, tylko daliśmy im to czego potrzebowali, a przede wszystkim spokój – napisała do redakcji jedna z internautek.

O skali pomocy świadczy też inna historia z soboty.



Symboliczny znak wsparcia to niebiesko-żółte światła w oknach ratusza

FOT. ALICJA JURASZ

Do Tarnowskich Gór jechała 5-osobowa rodzina z Ukrainy. Potrzebne były łóżka, lodówka, produkty spożywcze, kołdry, ręczniki, środki czystości, szafa na ubrania. Wszystko udało się zebrać w kilka godzin.

Do miasta dotarli też Wiktor, Andrzej i ich 13-letni

syn Denis. Pan Andrzej od kilku lat pracuje w jednej z tarnogórskich firm, a w sprowadzenie rodziny z terenu wojny zaangażowała się szefowa jego firmy. Rodzina pochodzi z Iwano-Frankowska położonego w zachodniej części Ukrainy. Powitał ich burmistrz Arkadiusz Czech. – Rodzinie przekazaliśmy mieszkanie w zespole mieszkań chronionych przy Grzybowej. Na razie są bardzo przestraszeni. Opowiadali, że mieszkali naprzeciwko wojskowego lotniska i widzieli, jak było bombardowane. W drodze do Tarnowskich Gór jest już druga rodzina należąca do kolegi pana Andrzeja. Spodziewamy się kolejnych 4 osób – informował Dominik Tomiczek z MOPS.

ALICJA JURASZ

nekrolog

Wyrazy żalu i współczucia dla Rodzin i Bliskich ofiar tragicznego wypadku w zakładzie NITROERG S.A. w Krupskim Młynie
składa
Tomasz Głogowski Poseł na Sejm RP

reklama



ZAKŁAD POGRZEBOWY KOZIŃSCY
Tarnowskie Góry, ul. Powstańców Śl. 30

NIEPORÓWNYWALNE NISKIE CENY
GWARANTOWANA WYSOKA JAKOŚĆ

- eksportacja osób zmarłych całodobowo
- eleganckie karawany
- zasiłek pogrzebowy wypłacamy natychmiast lub rozliczenie bezgotówkowe
- załatwianie wszelkich formalności
- kompleksowe usługi pogrzebowe w kraju i za granicą + formalności (bez pośredników)
- duży wybór trumien (również pozawymiarowych)
- **JESTEŚMY JEDYNYM PRODUCENTEM TRUMIEN W TYM MIEŚCIE**

Zakład czynny:
od poniedziałku do piątku,
w godz. od 8.00 do 18.00,
w każdą sobotę od 8.30 do 13.30,
tel. całodobowy 32 285 53 09, 601 40 22 64.

Nadleśniczy przechodzi na emeryturę

W piątek, 25 lutego, na emeryturę odszedł Włodzimierz Błaszczuk, nadleśniczy Nadleśnictwa Świerkianiec. Pełnił swoją funkcję od 1993 roku.



Włodzimierz Błaszczuk przejeżdża na emeryturę

FOT. ARCHIWUM GWARKA

i spełnienia wszystkich marzeń” – napisali pracownicy nadleśnictwa. (EKA)

Kalety dla Ukrainy

W związku z wojną na Ukrainie Kalety rozpoczęły zbiórki najpotrzebniejszych rzeczy dla poszkodowanych w tym konflikcie zbrojnym.

Od poniedziałku, 28 lutego do Urzędu Miejskiego w Kaletach można dostarczać:

- środki opatrunkowe,
- nową odzież we wszystkich rozmiarach,
- żywność o długim terminie przydatności do spożycia,

- nową pościel, nowe koce, nowe śpiwory,
- środki czystości.

Dary są przyjmowane w recepcji na parterze.

Istnieje również możliwość odbioru rzeczy przez służby miejskie bezpośrednio u darczyńcy. W tym celu należy skontaktować się z koordynatorem akcji pod numer tel. 604-350-708.

(MIR)

Covidowe tarcze dla TS Gwarek pod lupą śledczych

Dokończenie ze str. 1

Sprawę, pod nadzorem prokuratury, prowadzą policjanci z Wydziału Przepływów Gospodarczych Komendy Powiatowej Policji w Tarnowskich Górach.

Prokurator zaznacza, że postępowanie prowadzone jest w sprawie i nikomu nie postawiono zarzutów popełnienia przestępstwa. Może się nawet okazać, że sprawa skończy się umorzeniem, bo zawarte w zawiadomieniu dane okazały się np. niezgodne

ze stanem faktycznym. Zanim zapadną decyzje, śledczy muszą się zapoznać z dokumentacją i przesłuchać wskazane we wniosku osoby.

Marek Porada z TS Gwarek jest całą sprawą zaskoczony. Mówi, że w klubie była kontrola ZUS-u, a kontrolujący zwracali się o wyjaśnienia. Otrzymali odpowiedzi na wszystkie pytania, a pieniądze z covidowej tarczy zostały rozliczone prawidłowo.

JACEK TARSKI

Czołgał się przy ulicy

Widok by zaskakujący. Przy głównej ulicy w Zbrostawicach czołgał się mężczyzna.

Informacja dotarła na policję we wtorek około godz. 13. Przy napływie wiadomości na temat agresji Federacji Rosyjskiej na Ukrainę, stosowania sygnałów alarmowych w Polsce i paniki na stacjach paliw można było dziwne zachowanie skojarzyć z ćwiczeniami na wypadek zagrożenia militarnego.

To co wydawało się nieprawdopodobne, na miejscu

potwierdził patrol policji. Przy ul. Wolności w Zbrostawicach znaleziono obywatela przemierzającego się w pozycji horyzontalnej. Policjanci ustalili, że czołgający się nie potrzebuje pomocy medycznej. Dokąd zmierzał? Nie bardzo wiadomo. Szybko jednak ustalono przyczynę nietypowego zachowania. I tu zaskoczenia nie było. Chodziło o upojenie alkoholowe.

Żeby zapewnić mężczyźnie bezpieczeństwo, przewieziono go do izby wytrzeźwień. (MIR)



Tygodnik Wydawniczej Spółdzielni Pracy „Gwarek Śląski”. Redaguje zespół. Redaktor naczelny: Jarosław Myśliwski. Adres redakcji: ul. Bytomska 3, 42-600 Tarnowskie Góry. Biuro ogłoszeń czynne: poniedziałek 8-15, wtorek, środa, czwartek 9-16, piątek 9-15. Telefony: redaktor naczelny, sekretariat: 32-285-26-61, 32-285-27-16. E-mail: gwarek@gwarek.com.pl, reklama@gwarek.com.pl. Adres strony internetowej: gwarek.com.pl. Materiałów niezamówionych nie zwracamy. Za treść ogłoszeń redakcja nie odpowiada. Druk: Polska Press Sp. z o.o., Oddział Poligrafia, Drukarnia w Sosnowcu. Projekt graficzny: Agora Grafika

„Gwarek” nr 9 (3309), rok LXIV, INDEKS 359599, ISSN 0209-0368, nakład: 5.000 egz.

GDZIE PRZYBYŁO MIESZKAŃCÓW? W CZOŁÓWCE ŚWIERKLANIEC

W rankingu najlepiej wypadają Świerklaniec i Ożarówce, na drugim biegunie jest Krupski Młyn. Gdzie przybyło mieszkańców, gdzie ubyło?

ALICJA JURASZ

„Wspólnota” – pismo zajmujące się sprawami samorządu terytorialnego, wzięło pod lupę zmiany demograficzne w latach 2004–2020. Autorzy sprawdzili, które gminy straciły najwięcej mieszkańców, a które zyskały. Starali się też ustalić, co miało na to wpływ.

Ogólny wniosek płynący z badań: większe miasta tracą mieszkańców, a przybywa ich w gminach sąsiadujących z dużymi ośrodkami. To zjawisko tzw. rozlewania się

miast. Wśród gmin szybko tracących ludność (powyżej 10 proc. w latach 2004–2020) dominują co prawda wiejskie, ale jest w tej grupie także 13 miast na prawach powiatu m.in. Bytom, Gliwice i Sosnowiec. Najwięcej, bo aż sześć, jest w województwie śląskim.

Mieszkańców przybywa za to w gminach graniczących ze stolicami regionów. Więcej mieszkańców to teoretycznie większe wpływy do budżetów. Jednak samorządy muszą zmierzyć się z wyzwaniami. Nowi mieszkańcy oczekują infrastruktury na czele z drogami i kanalizacją, komunikacji publicznej,



Tarnowskie Góry intensywnie się rozbudowują i „rozlewają”

FOT. ALICJA JURASZ

placów zabaw, szkół i przedszkole w pobliżu.

W latach 2014–20 zmiany liczby ludności w Tarnow-

skich Górach sięgają -0,13 proc. Na tle sąsiednich miast to bardzo dobry wynik. W Bytomiu spadki sięgają prawie

14 proc., w Piekarach Śląskich niemal 9 proc., a w Lublińcu 3,32 proc.

W skali powiatu tarnogórskiego miasta wypadają jednak gorzej od gmin wiejskich. Radzionków zanotował spadek rzędu 2,68 proc., Kalety 1,38 proc., a Miasteczko Śląskie 0,07 proc.

Tymczasem w latach 2004–2020 liczba ludności w Świerklanie wzrosła aż o 14,83 proc., a w Ożarówicach o 7,58 proc. Nieźle wypadają Zbrosławice: wzrost o 4,86 proc. i Tworóg na plus o 1,53 proc. Wyjątkiem jest Krupski Młyn. W wspomnianym okresie depopulacja sięgnęła 9,25 proc.

Zmiana liczby populacji 2004–20

Tarnowskie Góry -0,13 proc.
Lubliniec -3,32 proc.
Piekary Śląskie -8,81 proc.
Bytom -13,87 proc.
Radzionków -2,68 proc.
Miasteczko Śląskie -0,07 proc.
Kalety -1,38 proc.
Świerklaniec +14,83 proc.
Ożarówce +7,58 proc.
Zbrosławice +4,86 proc.
Tworóg +1,53
Krupski Młyn -9,25 proc.

Wiadomo, jaka firma wybuduje boiska



Przy stadionie Gwarka powstaną 2 boiska treningowe i wybieg dla psów

FOT. ARCHIWUM UM W TARNOWSKICH GÓRACH

Przetarg na budowę boisk przy stadionie Gwarka został oficjalnie rozstrzygnięty i wybrano wykonawcę. Koszt inwestycji to 15 mln zł.

W przetargu wzięła udział tylko jedna firma. Ofertę złożył Interhall z Katowic. Zaproponowała ponad 15 mln złotych. 23 lutego urząd poinformował, że oferta została wybrana do realizacji.

Interhall to firma z wieloletnim doświadczeniem, działalność rozpoczęła w 2002 roku. Zaczynała od projektowania i produkcji hal pneumatycznych, potem ofertę powiększyła o budowę boisk

z nawierzchnią syntetyczną. Firma realizowała sportowe inwestycje w całym kraju. Na koncie ma m.in. budowę kompleksu sportowego dla akademii piłkarskiej Łukasza Piszczka, budowę boisk piłkarskich dla Legia Training Center, a bliżej nas: budowę stadionu lekkoatletycznego w Lublińcu, przebudowę boiska w Miechowicach. W 2012 roku wykonała w Tarnowskich Górach kompleks boisk typu orlik. Roboty budowlane powinny rozpocząć się 15 marca i potrwać do końca listopada.

Tarnowskie Góry otrzymały w sumie 7,5 mln zł

dofinansowania z Rządowego Funduszu Inwestycji Lokalnych na budowę boisk treningowych TS Gwarek. Przy stadionie Gwarka mają powstać dwa boiska treningowe z oświetleniem, jedno ze sztuczną nawierzchnią. Projekt obejmuje też budowę trybun piłkarskich, zaplecza socjalnego, budowę budynku zaplecza szatni dla dzieci i młodzieży. Rozbudowany zostanie parking, droga dojazdowa, powstanie kolejny wybieg dla psów. Niestety, inwestycja będzie wiązała się z dużą wycinką drzew. Pod topór pójdzie ich prawie 50, w większości są zdrowe. (AI)

Sztama Inicjatywy Obywatelskiej i PiS

Pod koniec ubiegłego roku Michał Sporoń, radny powiatowy, pożegnał się z Inicjatywą Obywatelską, do której należał i z listy której zdobył mandat. W ubiegłym tygodniu koledzy radni mu się odwdzięczyli i odwołali z dwóch funkcji.

Konflikt Sporonia z rodzimym ugrupowaniem narastał od dawna. Radny wytykał Inicjatywie Obywatelskiej, która rządzi i miastem, i powiatem, nieudolność, czy miganie się od zajęcia stanowiska w ważnych politycznie sprawach jak np. strajk kobiet. Jesienią wiceburmistrz Tarnowskich Gór Piotr Skrabaczewski zaproponował radnemu, by ten wyprowadził się do Lublińca. Skąd taka propozycja? Radny ośmielił się wytknąć, że w porównaniu z Lublińcem Tarnowskie Góry beznadziejnie wypadły w „Rankingu samorządów” dziennika Rzeczpospolita.

Sprawa skończyła się wymianą „uprzejmości” na Facebooku, a Michał Spo-



Radny pożegnał się z IO już jakiś czas temu, teraz Inicjatywa Obywatelska pożegnała się z radnym

FOT. FACEBOOK/MICHAŁ SPORON

roń w końcu oświadczył, że żegna się z Inicjatywą Obywatelską.

Sprawa ma swój finał: na sesji powiatowej w ubiegły wtorek starosta Krystyna Kosmala poprosiła o rozszerzenie porządku obrad. Na wniosek radnych IO wprowadzono uchwałę o odwołanie Michała Sporonia z funkcji zastępcy przewodniczącego komisji rewizyjnej oraz drugą o odwołaniu go z funkcji wiceprzewodniczącego komisji ds. edukacji. Na marginesie warto dodać, że

funkcje te wiążą się z wyższą dietą, które zresztą radni niedawno sobie dźwignęli.

Sporoń został odwołany z obydwu funkcji głosami radnych Inicjatywy Obywatelskiej i opozycyjnego Prawa i Sprawiedliwości oraz jednego radnego z Przyjaznego Samorządu. To razem dało 17 głosów za odwołaniem Michała Sporonia. Radni koalicyjni z Platformy Obywatelskiej nie wzięli udziału w głosowaniu, albo wstrzymali się od głosu.

(EKA)

Kto zabił przy autostradzie A1?

Wciąż nie ma wyników sekcji zwłok dwóch mężczyzn, znalezionych w grudniu przy autostradzie A1 w Świętoszowicach. Nie wiadomo, czy zginęli postrzeleni ze znalezionej w pobliżu czarnoprowchowej broni.

Prokuratura Okręgowa w Gliwicach wciąż czeka na wyniki sekcji zwłok ofiar zabójstwa, dokonanego 16

grudnia na drodze technicznej przy autostradzie A1 w Świętoszowicach. To ważne, bo dokład śledczy nie otrzymają protokołu z autopsji, nie będzie oficjalnej informacji, z czego zostali zastrzeleni 20-latek z Gliwic i 21-latek z powiatu tarnogórskiego.

Nieoficjalnie, prawie na pewno wiadomo, że był to czarnoprowchowy rewolwer

znaleziony w pobliżu miejsca odnalezienia zwłok. To jednak wymaga jednoznacznego potwierdzenia.

Śledczy zlecieli również biegłym opracowanie opinii informatycznych. Dzięki nim będzie można sprawdzić kontakty internetowe mężczyzn. Prokuratorzy będą mogli również mieć wgląd do ich korespondencji mailowej.

Przypomnijmy, że już wcześniej informowano, że prokuratura nie doszukała się związków ofiar zabójstwa ze środowiskiem przestępczym. Początkowo obu mężczyzn poszukiwano, niezależnie jednego i drugiego, jako osób zaginionych. Dopiero w trakcie poszukiwań pojawiły się wspólne wątki dla obu spraw i zaczęto je łączyć. (JT)

Nielegalna plantacja konopi pseudokibiców

W Radzionkowie zlikwidowano nielegalną plantację konopi indyjskich. Plantatorzy kradli też prąd, którym oświetlali rośliny.

Policjanci z komendy wojewódzkiej w Katowicach zajmujący się zwalczaniem przestępczości pseudokibiców zlikwidowali nielegalną plantację konopi indyjskich. Do nielegalnego procederu dochodziło w jednym z domów jednorodzinnych w Radzionkowie. Łącznie zabezpieczono 120 krzewów konopi, z któ-

rych można było wytworzyć 2700 działek dilerkich narkotyku. We współpracy z tarnogórskimi kryminalnymi zatrzymanych zostało dwóch mężczyzn, mieszkańcy Gliwic i Zabrze, w wieku 21 i 33 lat. Odpowiedzą za nielegalną uprawę konopi indyjskich. Jak się okazało kradli też prąd potrzebny do oświetlania plantacji, za co też poniosą konsekwencje. Po nocy spędzonej w policyjnym areszcie sprawcy usłyszeli zarzuty. Grozi im do 3 lat więzienia. (AI)



Plantacja w jednym z domów jednorodzinnych w Radzionkowie
FOT. ARCHIWUM KPP W TARNOWSKICH GÓRACH

Nos dzielnicowych. Zatrzymali spragnionego

Niedaleko sklepu na osiedlu Fazos w Tarnowskich Górach zatrzymano sprawcę kradzieży. Zgubiła go własna popularność, czyli znana policjantom twarz.

We wtorek, 22 lutego dzielnicowym patrolującym osiedle Fazos, rzucił się w oczy mężczyzna. Jego fizjonomię, jak i jego samego, znali osobiście już od pewnego cza-

su. Policjanci postanowili porozmawiać z nim. Warto dodać, że specjalny niepokój mundurowych budził fakt, że ten przebywał w pobliżu sklepu, a już na pewno, że był to sklep z alkoholem.

Tu należy się słowo wyjaśnienia. Bohater tego zajścia znajomość z policjantami zawarł już dawno. Powodem w pewien sposób zażyłych stosunków było upodobanie

mężczyzny do osiągania niekoniecznie w zgodzie z prawem, za to łatwego zysku. Ten zaś, bez specjalnej zwłoki, zamieniany był na coś, co zawierało alkohol.

Policjanci podjechali więc do kręcącego się w pobliżu sklepu mężczyzny, by sprawdzić, co porabia. Mieli nosa. Okazało się, że orbitujący wokół sklepu właśnie go odwiedził. Mało tego, blisko

zainteresował się jego ofertą. Zakręciwszy się we wnętrzu, wyszedł. Przy okazji zabrał ze sobą trzy piwa.

Niestety, nie dane mu było spróbować złocistego trunku. Musiał oddać to, co przed chwilą ukradł, a w zamian za to otrzymał mandat za wykroczenie, jakim jest kradzież mienia, w tym przypadku wartego około 10 zł. (JT)

Wbrew prawu za kierownicą

Policja z Tarnowskich Gór informuje, że notuje dużą liczbę zdarzeń z udziałem kierowców, którzy wsiadli za kierownicę, a nie powinni się tam znaleźć. Aż 5 zdarzeń dotyczy poprzedniego weekendu.

– Nieodpowiedzialnością wykazał się 33-letni gliwiczanie i 38-letni mieszkaniec naszego powiatu. Obaj w sobotę złamali prawo. W przypadku pierwszego bezmyślne zachowanie zaprowadzi go przed sąd, gdzie odpowie za kierowanie pojazdem pomimo

wydanej decyzji o cofnięciu uprawnień, zaś drugiemu za kierowanie pojazdem w stanie nietrzeźwości grozi do 2 lat więzienia – informuje sierż. Kamil Kubica, rzecznik tarnogórskiej policji.

W niedzielę dwóch mieszkańców powiatu tarnogórskiego w wieku 34 i 65 lat zostało zatrzymanych do kontroli. Okazało się, że są pod wpływem alkoholu. W przypadku 65-latką był to blisko promil alkoholu w wydychanym powietrzu, natomiast młodszy „wydmuchał” ponad 2 promile alkoholu.

Zatrzymani w Kotach i Wieszowie dwaj kierowcy odpowiedzą za kierowanie pojazdem pomimo zakazu sądowego i decyzji o cofnięciu uprawnień.

Policja przypomina: art. 178a kodeksu karnego Kto, znajdując się w stanie nietrzeźwości lub pod wpływem środka odurzającego, prowadzi pojazd mechaniczny w ruchu lądowym, wodnym lub powietrznym, podlega grzywnie, karze ograniczenia wolności albo pozbawienia wolności do lat 2.

art. 244 kodeksu karnego

Kto nie stosuje się do orzeczonego przez sąd zakazu (...) prowadzenia pojazdów (...) podlega karze pozbawienia wolności od 3 miesięcy do lat 5.

art. 180a kodeksu karnego Kto na drodze publicznej, w strefie zamieszkania lub w strefie ruchu prowadzi pojazd mechaniczny, nie stosując się do decyzji właściwego organu o cofnięciu uprawnień do kierowania pojazdami, podlega grzywnie, karze ograniczenia wolności albo pozbawienia wolności do lat 2.

(MIR)

Nie miał maseczki. Trafił do więzienia

Policjanci z Radzionkowa przeprowadzali kontrolę na stacji paliw w Świerklańcu. W pewnym momencie zauważyli mężczyznę, który nie stosował się do obostrzeń sanitarnych.

– Brak maseczki na twarzy okazał się tylko czubkiem góry lodowej – informuje sierż. Kamil Kubica, rzecznik tarnogórskiej policji.

Po sprawdzeniu danych personalnych w policyjnych bazach danych okazało się, że 23-latek poszukuje bytomski sąd. Na mężczyźnie ciążył wyrok za przestęp-

stwa przeciwko mieniu. Karą było więzienie.

Zatrzymany mężczyzna został ukarany mandatem za naruszenie przepisów dotyczących obostrzeń sanitarnych. Trafił do więzienia, by odbyć karę. Ale na tym nie koniec.

– Czujny nos funkcjonariuszy pozwolił im na ujawnienie przy zatrzymanym suszu roślinnego, którym w toku dalszych czynności okazała się marihuana – informuje sierż. Kamil Kubica.

Za posiadanie narkotyków 23-latkowi grozi do 3 lat więzienia. (MIR)

KRONIKA POLICYJNA

PIJANI KIEROWCY SPOWODOWALI KOLIZJE

► Zbrosławice. 27.02 na ul. Wolności policjanci zatrzymali dwóch pijanych kierowców. Pierwszy wpadł 32-latek z powiatu gliwickiego, który wsiadł za kierownicę volkswagena. Jazdę zakończył w rowie. Wynik badania na zawartość alkoholu w wydychanym powietrzu – prawie 1,5 promila. Kilka godzin później kolizję spowodował 46-latek z powiatu tarnogórskiego. Jechał fordem, mając w organizmie ok. 2 promili alkoholu.

SERYJNI ZŁODZIEJE W RĘKACH POLICJI



W sumie tupy złodziei były warte ok. 60 tys. zł
FOT. ARCHIWUM POLICJI

► Świerklaniec. 24.02 policjanci złapali dwóch złodziei z Sieмянowic Śląskich – 30-latek i 34-latek. Chcieli ukraść z jednej z firm elementy sprowadzonego zza granicy mercedesa. Był to samochód kolekcjonerski. Do wywieżenia zostały już przygotowane koła, katalizator, rura wydechowa. Starszy ze złodziei miał też przy sobie środki odurzające i do tego pół roku do odsiadki. Okazało się również, że mężczyźni kradli części z kolekcjonerskich aut już wcześniej – w sumie ich tupy były warte ok. 60 tys. zł. Większość skradzionych rzeczy odzyskano.

I KIEROWCA, I PASAŻER BYLI POSZUKIWANI

► Ożarówce. 24.02 funkcjonariusze policji autostradowej zatrzymali do kontroli kierowcę fiata. Okazało się, że 23-letni bytomianin ma zakaz kierowania i jest poszukiwany przez sąd. Na tym jednak nie koniec. 24-letni pasażer, mieszkaniec województwa podkarpackiego, też miał do odsiadki zasądzoną karę.

STARSZY PAN NA PODWÓJNYM GAZIE

► Laryszów. 23.02 na ul. Wolności policjanci zatrzymali 75-latkę, który jechał fiattem, mając w organizmie prawie 2 promile alkoholu.

14 TYSIĘCY POJAZDÓW NA DZIEN

Repty Śląskie przecina droga krajowa nr 78. Średnio przejeżdża nią każdego dnia 14 tys. samochodów. **Od lat mieszkańcy chcą przebudowy skrzyżowania z ul. Witosa i ul. Długą. Jest niebezpieczne dla kierowców i dla pieszych.** Apele do zarządcy drogi Generalnej Dyrekcji Dróg Krajowych i Autostrad na razie nie dały efektu.

ALICJA JURASZ

Trudno wyjechać z ulic bocznych na drogę krajową lub z niej zjechać. Piesi muszą przejść przez ruchliwą jezdnię. O przebudowie i większym bezpieczeństwie w tym miejscu mówi się od lat. – Jestem przewodniczącą rady dzielnicy od 2015 roku i to nieprzerwanie bardzo ważny temat – mówi radna Justyna Kosmała. Zwraca uwagę, że DK 78 dzieli Repty Śląskie na dwie części, co bardzo utrudnia przemieszczanie się mieszkańcom.

Z pomiarów natężenia ruchu, które Generalna Dyrekcja Dróg Krajowych i Autostrad wykonała w latach 2020/21, wynika, że średnio ul. Gliwicką przez Repty Śląskie przejeżdżają 14 404 pojazdy, z czego aż 1408 to samochody ciężarowe. Rośnie

też liczba samochodów na ul. Witosa – to popularny skrót z osiedla Przyjaźń i Starych Tarnowic.

Justyna Kosmała złożyła interpelację w sprawie przebudowy skrzyżowania. Apeluje o gruntowną przebudowę, z regulacją zatok autobusowych, budową chodników i azylu dla pieszych, poprawą geometrii skrzyżowania. – Najprostsze rozwiązanie, które mogłoby poprawić bezpieczeństwo w tym miejscu, to wykonanie wzbudzonej sygnalizacji dla pieszych i dedykowanego oświetlenia pasów – podkreśla. Radna spodziewa się odpowiedzi, że na drodze krajowej światła nie powinno być dużo. – W Nakle Śląskim wzbudzone przejścia dla pieszych są obok siebie – komentuje.

Temat przebudowy feralnego skrzyżowania powraca kolejny raz. W 2017 roku po tym, jak tematem zajęli się lo-



Skrzyżowanie jest niebezpieczne, często łamane są tam przepisy
FOT. ALICJA JURASZ

kalni posłowie, GDDKiA odpowiedziała, że ujęła w planach przebudowę drogi krajowej 78 wraz z przebudową skrzyżowania z ul. Witosa i ul. Długą. Na zapowiedziach się skończyło. Podobną odpowiedź uzyskała trzy lata później rada dzielnicy. Radni dowiedzieli się, że przebudowa skrzyżowania z budową sygnalizacji została zgłoszona do centrali GDDKiA. O tym, czy będzie realizowana, miał zdecydować minister transportu. Minęły 2 lata i nic się nie zmieniło.

Justyna Kosmała przypomina, że do tej pory działania GDDKiA w tej sprawie polegały jedynie na zmianie lokalizacji przejścia dla pieszych w obrębie skrzyżowania. Efekt pozostawiał wiele do życzenia: nie było bezpiecznego dojścia od strony ul. Witosa. W porozumieniu z Zarządem Dróg Powiatowych w Tarnowskich Górach wyznaczono nowe przejście dla pieszych na ul. Witosa, utwardzono też pobocza ul. Gliwickiej.

Jak dobrze mieć sąsiada

Starsza kobieta, poruszająca się z pomocą balkonika rehabilitacyjnego przewróciła się w swoim mieszkaniu i nie potrafiła wstać. Strach pomyśleć, co by się stało, gdyby nikt jej nie pomógł.

W poniedziałek, 21 lutego straż pożarna została wezwana na pomoc ponad 80-letniej kobiecie. Wezwanie pochodziło z jednego z domów przy ul. Odrodzenia w Tarnowskich Górach.

– Po godz. 16 otrzymaliśmy informację, że mieszkająca samotnie kobieta wywróciła się na podłogę w swoim mieszkaniu, nie potrafi wstać i nie można wejść do środka – mówi mł. kpt. Joanna Cichoń z KP PSP w Tarnowskich Górach. Wiadomo było, że starsza pani porusza

się z pomocą balkonika rehabilitacyjnego. Telefonowała sąsiadka, której udało się nawiązać kontakt głosowy z leżącą na podłodze kobietą. Strażacy zajrzeli do mieszkania przez okno i ustalili, w którym miejscu znajduje się lokatorka.

Obecni na miejscu policjanci skontaktowali się z administracją budynku, wezwano pracownika z zapasowymi kluczami do mieszkania. Próba otwarcia drzwi jednak nie powiodła się, ponieważ z drugiej strony w zamku tkwił klucz. Skończyło się na wyważeniu drzwi przez strażaków.

– Starszą panią zbadał zespół ratownictwa medycznego. Nie wyraziła zgody na przewiezienie do szpitala – mówi mł. kpt. Joanna Cichoń. (MIR)

Oddaj krew pod urzędem

W Radzionkowie po raz pierwszy w tym roku organizowana jest akcja krwiodawstwa – w sobotę, 5 marca, pod urzędem miasta. Organizato-

rem przedsięwzięcia jest Klub Honorowych Dawców Krwi Polskiego Czerwonego Krzyża „Skarbek”. Akcja potrwa od godz. 9 do 14. (ESP)

Co się dzieje w ośrodku?

Z redakcją skontaktowała się czytelniczka i uważa, że dyrektor Ośrodka Pomocy Społecznej w Radzionkowie łamie prawo. Sprawdziliśmy, ile ma to wspólnego z prawdą.

– Dyrektor Ośrodka Pomocy Społecznej w Radzionkowie jest jednocześnie prezesem fundacji Inicjatywa w Bytomiu. To sprzeczne z ustawą o samorządzie, gdyż pełniąc kierownicze funkcje w jednostce samorządu terytorialnego, nie można kierować innym podmiotem, który prowadzi podobną działalność. Ponadto dyrektor te same osoby zatrudnia i w OPS, i w fundacji, co też jest niezgodne z prawem – przekonuje

nasza czytelniczka (dane do wiad. red.)

Rzecznik radzionkowskiego urzędu miasta Jarosław Wroński twierdzi, że ośrodek jest regularnie kontrolowany. To kontrole rutynowe, przeprowadzane zazwyczaj co roku w większości jednostek organizacyjnych miasta. W tej chwili w OPS trwa zaplanowany audyt.

– Dyrektor jednostki samorządowej nie może pełnić funkcji kierowniczych między innymi w fundacjach prowadzących działalność gospodarczą, a Inicjatywa takiej nie prowadzi, co może każdy, również czytelniczka, sprawdzić w KRS – podkreśla Wroński. (ESP)



TELEFONY DO REDAKCJI

Trafiliśmy z mężem na kwarantannę i mam problem z odbiorem emerytury. Nie mogę pójść na pocztę osobiście i chciałam się dowiedzieć, co mam w tej sytuacji zrobić. Jednak w placówce pocztowej w Tarnowskich Górach przez kilka dni nikt nie odebrał żadnego z podanych czterech numerów telefonów. W efekcie wciąż nie mam emerytury.

TARNOGÓRZANKA (DANE DO WIAD. RED.)

9 lat czekaliśmy na utwardzenie drogi dojazdowej do posesji od ul. M. Dąbrowskiej w Radzionkowie. W 2013 r. burmistrz nam to obiecał i wreszcie się spełniło. Tyle że jaki burmistrz, taka droga. Na prośbę niepełnosprawnej osoby wysypano na drogę żużel. Zapraszamy burmistrza Gabriela Tobora na rajd na wózku inwalidzkim po nowo utwardzonej drodze.

MIESZKANKA RADZIONKOWA (DANE DO WIAD. RED.)

Urząd miasta odpowiada, że zlecono tylko doraźne utwardzenie działki, aby wyrównać teren. Jednocześnie w Sądzie Rejonowym w Tarnowskich Górach prowadzone są postępowania regulacyjne, które mają ustalić właścicieli sąsiedniej działki, przez którą ma przebiegać połączenie od ul. Zejera do ul. M. Dąbrowskiej oraz w zakresie zasiedzenia części działki gminnej zabudowanej budynkiem mieszkalnym. Do czasu uregulowania tych kwestii miasto nie będzie tam realizować żadnych inwestycji.

(RED.)

32-285-26-61, 32-285-27-16
dziennikarze dyżurują
od poniedziałku do piątku w godz. 8.30-15.00



– Jaki burmistrz, taka droga – mówi czytelniczka

FOT. ARCHIWUM CZYTELNICZKI

PO MOJEMU



JACEK TARSKI

Coś strasznego

Miało być o kreplach, ostatkach, śledziu. Miało być wesoło, bo czas ten zwykle wesoło bywa. Miało być, ale nie będzie. Z przyczyn oczywistych.

I właściwie nie wiem, co pisać. Czy to, że nigdy nie będzie już tak, jak kiedyś? Czy to, że tak kończą się dyktatorskie zapędy mniejszych lub większych führerków, zbawców narodu i innych kreatur, którzy dla własnego samopoczucia skracają wybory tak, by ich było na wierzchu?

A może mam pisać, że parędziesiąt kilometrów od naszej granicy, młodzi chłopcy walą do siebie ostrą amunicją? Może mam napisać, że tam nie jest tak, jak w „Pancernych”? Że tam nie ma dobrego pułkownika, durnowatych obergefreitów, a faceci w uszankach z gwiazdą to nie dziadki-mrozy?

Daruję sobie, bo jestem wstrząśnięty. Bo wstrząśnięty powinien być każdy w miarę

uczciwy człowiek. A najgorsze jest to, że nie wiem, co robić.

Jako kulawy sześćdziesięciolatek na barykadzie nie polecę, ochotnikiem nie zostanę. Mogę najwyżej czekać, że a nuż któregoś dnia okaże się do czegoś potrzebny.

Czekać i patrzeć, co dzieje się te parędziesiąt kilometrów od kreski na mapie. I cieszyć się (jakże gorzka to radość), że od połowy mojego życia mieszkam w kraju, który związał się z cywilizacją, na którą przemożny wpływ mieli starożytni Grecy i Rzymianie, co chroni nas teraz, jako członków wspólnoty, przed wysyłaniem wojska z internacjonalistyczną misją.

Że nierealne? To przypomnij sobie, jeden z drugim, gdzie nasi żołnierze byli w 1968 roku. I zastanów się, czy naprawdę chcieli tam być, z tego całego poczucia internacjonalistycznego obowiązku.

Przyjmujemy uchodźców. Tym razem żaden kretyn nie każe budować muru i kolczastych zasieków. Pomożemy im, bo to tacy sami ludzie, jak i my. Bezradni wobec zapędów sąsiada - prezydenta, liczący na to, że ich inni, przyzwolici sąsiedzi do siebie przyczyną.

Miało być wesoło, o kreplach, karnawale, itd. Może nam myśl rozweseli to, że pomagać innym, to naprawdę fajna sprawa. I niech tak zostanie, czego sobie i Wam życzę.

PRZYTYSKI Z RYMAMI

TRASA S11

400 metrów od zabudowań,
To dla mieszkańców jest niewygodą.
I nie przez pola, broń Boże lasem,
Ze spalinami walczmy, z hałasem!!!
Może w ogóle jej nie budować?

DLA KOGO PRZYSTANEK?

Przystanek na Starowapiennej,
To miejsce bardzo nieprzyjemne,
Bez wiaty i nieutwardzone...
Może dla furmanek zrobione?

SPOSÓB NA WANDALIZM

Naprawdę cudowny mieli pomysł,
By pod wiaduktem niszczyć osłony!
Czasami we mnie pragnienie wzrasta,
By zakuć w dyby tych głupków z miasta.

NOWA LINIA

Wiadomość optymizmem tryska,
W marcu autobus do lotniska.

A co z rozkładem? Mówią ponoć,
Że w marcu jak w garncu, wiadomo!

ODMIENNE ZASADY

W powiecie przyjęto zasadę -
Remonty dróg robią z gminami,
Zasada w Tworogu ma wadę,
Są za innymi zasadami.

REMONT RATUSZA

Ogłaszam problem całemu światu,
Trzeba wyremontować nasz ratusz!
Czy się boicie budowli starej?
Może pomoże z ratusza gwarek?

COŚ NA WSZYSTKO

Piękna z Rept co to? Cudowne jabłko,
Można z niej zrobić wszystko, to rzadkość.
A jeśli wszystko, więc pewnie nawet,
Asfalt na drogi w Reptach dziurawe.

JANINA KAMILEWICZ

BIJĄC SIĘ Z MYŚLAMI



JAROSŁAW MYŚLIWSKI

Trzymam kciuki za Ukrainę

- Mykoła!
- Co?
- Rosjanie w kosmos polecieci!
- Wszyscy?
- Nie, jeden, Gagarin.
- Tylko jeden? To co tak wrzeszczysz?

Serię dowcipów w języku ukraińskim z Mykołą, czyli Mikołajem w roli głównej usłyszałem 20 lat temu podczas pierwszych wyjazdów na Ukrainę. Kraj był wtedy w rozsypce, nie tylko gospodarczej. Redaktor naczelny opinotwórczego „Dzerkała Tyżnia” powiedział nam, że trzeba czytać 6-7 różnych dzienników, żeby mieć jako takie pojęcie o tym, co się dzieje na Ukrainie. W Kijowie, co było dla mnie olbrzymim zaskoczeniem, nie spotkałem nikogo, kto by mówił po ukraińsku. Ukraina sprawiała wrażenie zlepek różnych terytoriów, gdzie rozgrywali swoje interesy oligarchowie powiązani z siłami politycznymi, także rosyjskimi.

Dlatego miłym zaskoczeniem był dla mnie pomarańczowa rewolucja w 2004 r., gdy Ukraińcy zaprezentowali przeciwko sfalszowaniu wyników wyborów prezydenckich. Skutecznie, ale to było w Kijowie. Teraz, czytając doniesienia o zaciekłym oporze pod Charkowem, Chersoniem czy w przygranicznych Sumach jestem

pod wrażeniem. W przeciągu 20 lat obywatele kraju nad Dnieprem stali się narodem, który potrafi bronić swojej ziemi i jest zjednoczony wokół swojego prezydenta.

Zaskoczeniem jest dla mnie także sama agresja Federacji Rosyjskiej na Ukrainę. Do tej pory Władimir Putin rozszerzał wpływy Rosji poprzez szantaż gospodarczy, podsycanie lokalnych konfliktów czy „bratnią pomoc”, z którą przyszyły jego wojska np. do Osetii Południowej. Rozpętanie wojny na dużą skalę pod rosyjską flagą wydawało mi się nieprawdopodobne. Mnie mogło się to wydawać, ale Paweł Kazanecki, założyciel Wschodnioeuropejskiego Centrum Demokratycznego, od którego uczyłem się pierwszych ukraińskich słów, i wielu innych działaczy pozarządowych pracujących na Ukrainie też tak uważało.

Putin przekroczył granicę, przy której do tej pory tylko krążył. Jeżeli to zrobił, w naszym interesie jest, by zapłacił za to na Ukrainie jak największą cenę. Jeżeli łatwo wygra, pójdzie dalej na Zachód. Dokąd? Do Mołdawii przez kontrolowane przez Kreml Naddniestrze? Będzie próbował wyszczerbić NATO w krajach nadbałtyckich, gdzie mieszka mnóstwo Rosjan? Czy może wykorzystując jakieś zawirowania na linii NATO - UE, czy w samej Unii, uderzy na duży kraj w środkowej Europie, pod pretekstem zagrożenia interesom Federacji Rosyjskiej? To teraz wydaje się nieprawdopodobne, ale przecież jeszcze dwa tygodnie temu niewiarygodne wydawały się doniesienia o przygotowywanej napaści na Ukrainę. Oby ta wojna jak najszybciej się zakończyła, a Ukraińcy obronili swoje państwo.

Zbiórki dla Ukrainy

W całym powiecie tarnogórskim trwają zbiórki darów dla Ukrainy. W akcję włączyły się organizacje, mieszkańcy, szkoły, urzędy, a nawet salon fryzjerski.

W Tarnowskich Górach społecznicy uruchomili punkt w sobotę. Znajduje się na ul. Legionów 15. Najlepiej sprawdzić na profilu Tarnogórska Zbiórka dla Ukrainy,

w jakich godzinach punkt jest otwarty i co jest aktualnie najbardziej potrzebne. Do akcji włączyli się też m.in. Salon Fryzjerski - Koszowski, UKS Unia Strzybnica, Szkoła Podstawowa nr 11 im. Władysława Broniewskiego w Tarnowskich Górach, Restauracja Dreams.

Potrzebne rzeczy: materiały opatrunkowe, wenflony, worki na krew, plastry,

bandaże itp., żywność długoterminowa, środki higieny (kosmetyki, pieluchy, podpaski, pasty do zębów itd.), nowy lub w idealnym stanie sprzęt kwatermistrzowski (śpiwory, karimaty, łóżka polowe, koce itd.). Warto wcześniej sprawdzić, co aktualnie najbardziej jest potrzebne. W poniedziałek nie przyjmowano np. ubrań. (AJ)

PRZYGODY STARKI MARIKI PISZE: JAN DRECHSLER RYSUJE: ANNA KRZTON



KOLEJ DO PYRZOWIC. PRACE W MIASTECZKU ŚLĄSKIM

W Miasteczku Śląskim trwają prace związane z budową szybkiej kolei do lotniska w Pyrzowicach.

ALICJA JURASZ

Powstały już przyczółki wiaduktu, rozpoczęły się roboty związane z budową przystanku Miasteczko Śląskie. Od strony Tarnowskich Gór stoją słupy trakcyjne. Roboty w tym miejscu mają potrwać do końca roku. Miasto przymierza się do budowy w sąsiedztwie centrum przesiadkowego. Na finansowanie inwestycji władze Miasteczka Śląskiego chcą zdobyć pieniądze z funduszy zewnętrznych, w tym unijnych. Trwają prace nad wnioskiem o dofinansowanie.

Sporo dzieje się w Pyrzowicach, gdzie powstaje nowa stacja kolejowa – Pyrzowice

Lotnisko. Trwa budowa peronów, przejścia podziemnego oraz wiaduktu kolejowego. Powstanie nad DW 913 i zastąpi przejazd kolejowo-drogowy. Pod wiaduktem będzie droga, chodnik i ścieżka rowerowa. Budowa ma potrwać do września 2023 r.

Ze względu na zakres prac w okolicy lotniska zmienia się organizacja ruchu. Do Katowice Airport można dojechać ul. Piłsudskiego, a następnie drogą tymczasową – przedłużeniem ul. Zagrodowej. Fragment DW 913 do portu lotniczego został czasowo zamknięty. W tym czasie Zarząd Dróg Wojewódzkich wybuduje na zamkniętym odcinku nową drogę.

Przypomnijmy, że inwestycja zapewni dojazd koleją



W Miasteczku Śląskim powstały już przyczółki wiaduktu. Więcej zdjęć na www.gwarek.com.pl

do lotniska. Przewidywany czas jazdy z Tarnowskich Gór to niecałe 20 minut, a z Zawiercia 23 minuty. Podróżnym z Katowic i z Częstochowy przejazd zajmie około godziny. Do lotniska pociągi osobowe mają jeździć z prę-

kością do 140 km/h, a towarowe do 80 km/h.

W ramach zadania zostanie odbudowany 30-kilometrowy, nieczynny odcinek torów między Tarnowskimi Górami a Siewierzem. Rewitalizacja i elektryfikacja



Powstaje również przystanek

ZDJĘCIA: ALICJA JURASZ

obejmie ok. 48 km linii kolejowej. Inwestycja obejmuje 59 obiektów i 38 przejazdów kolejowo-drogowych.

Rewitalizacja i odbudowa częściowo nieczynnej linii kolejowej nr 182 Tarnowskie Góry – Zawiercie ma koszt-

ować 660 mln zł, dofinansowanie unijne w ramach Programu Operacyjnego Infrastruktura i Środowisko wynosi ponad 500 mln zł. Zakończenie inwestycji planowane jest w IV kwartale 2023 roku.

Codzienna rutyna a rzucanie palenia

Wielu badaczy i organizacji, a także instytucji zdrowia publicznego na całym świecie przygląda się nowym produktom mającym stanowić potencjalnie mniej szkodliwą alternatywę dla tradycyjnych papierosów. Jednak nałóg to nie tylko kwestia uzależnienia od nikotyny, ale także powielania codziennych rytuałów. Dlatego warto podjąć ten wysiłek, na przykład zmieniając na jakiś czas otoczenie.

Co najbardziej szkodzi w papierosach? Dym. Raport Naczelnego Lekarza Stanów Zjednoczonych mówi o tym, że składniki dymu tytoniowego mogą potencjalnie generować kilka nasć lokalizacji nowotworowych w organizmie palacza. Prócz raka płuc, mówimy również o niekorzystnym wpływie na układ krążeniowo-naczyniowy, układ oddechowy i wielu potencjalnych chorobach metabolicznych.

Naukowcy opracowali nawet pojęcie tzw. skali obniżania ryzyka (risk continuum), która przedstawia poziom ekspozycji konkretnych produktów na toksyny. Według tej skali, potencjalnie najmniej szkodliwa jest tzw. nikotynowa terapia zastępcza (NRT), na drugim miejscu są tzw. modern oral products, czyli np. saszetki nikotynowe, następnie e-papierosy, za nimi tzw. traditional oral products, wśród których są podgrzewacze tytoniu oraz sproszone tytoń, a na końcu tradycyjne papierosy i cygara – najbardziej szkodliwe. Warto wiedzieć, że e-papierosy mogą działać w tzw. systemach otwartych lub zamkniętych, z gotowymi wymiennymi kartridżami, jak np. w przypadku Vuse ePod.

JAKA JEST ALTERNATYWA?

Okazuje się, że dla palaczy, którzy za żadne skarby nie mogą skończyć z papierosami, istnieją inne rozwiązania, co więcej – według licznych badań naukowych, redukujące i ograniczające ryzyko zdrowotne związane z nałogiem. Ważną z psychologicznego punktu widzenia okolicznością może być po prostu oderwanie się od codziennych rytuałów. Dr Katarzyna Korpołewska, psycholog społeczna, wykładowczyni akademicka i autorka dwóch programów profilaktyki uzależnień dla młodzieży oraz programu rzucania palenia tłumaczy, dlaczego ta wiedza może być pomocna w rzucaniu palenia:

– Rzucanie palenia to walka z nałogiem na trzech poziomach. Pierwszy związany jest z uzależnieniem od nikotyny. Na drugim trzeba poradzić sobie z typowymi nawykami i zachowaniami, np. papieros po jedzeniu, do kawy, przy długiej rozmowie telefonicznej. Do tego należy też np. przyzwyczajenie trzymania papierosa w dłoni i sięgania nim do ust. Trzeci poziom to zachowania społeczne, czyli np. spotkania w palarni, wzajemne częstowanie się papierosami, poczu-



fot. lubero/Adobe Stock

cie wspólnoty z innymi palaczami. Zerwanie z nałogiem oznacza więc zmianę trybu życia – komentuje dr Korpołewska.

PRZYJAZNE OKOLICZNOŚCI

Nieoczekiwanym sprzymierzeńcem może okazać się na przykład rodzinny zimowy wyjazd lub po prostu oderwanie się od codziennych czynności, zmiana otoczenia i rytmu dnia.

Dr Korpołewska zaznacza, że ważne jest również, aby zrozumieć, jak silny jest mechanizm wypracowanego przez lata palenia nawyku: – Tu przydatne mogą być np. papierosy elektroniczne. Nadal po coś sięgam, trzymam między palcami, sięgam do ust, zaciągam się, ale zmniejszam dawkę nikotyny, nie wdycham substancji smolistych i nie truję otoczenia – mówi.

Trzeba podkreślić, że papierosy elektroniczne nie są oczywiście całkowicie bezpiecznym substytutem tradycyjnych wyrobów tytoniowych (z uwagi na zawartość nikotyny, która jest substancją psychoaktywną). Coraz częściej jednak podkreśla się ich rolę w redukowaniu szkód zdrowotnych związanych z paleniem¹. Parlament Europejski zatwierdził właśnie raport Komisji Specjalnej ds. Walki z Rakiem (BECA) i stwierdził, że skutki wapowania będą musiały być porównywane ze zdrowiem osób palących, a nie ze zdrowiem osób, które nie palą. Pierwszy raz w historii instytucja europejska formalnie uznała rolę e-papierosów w procesie rzucania palenia².

Każdy moment jest dobry, by raz na zawsze pozbyć się z naszego otoczenia papierosowego dymu. Ważne, by znaleźć narzędzia i okoliczności, które mogą nam w tym skutecznie i definitywnie pomóc.

¹ euractiv.com/section/health-consumers/interview/mep-e-cigarettes-have-a-place-in-eu-cancer-plan-but-we-must-remain-vigilant/

² Europarlamento: la sigaretta elettronica è utile per smettere di fumare (sigmagazine.it)

KŁADKA NAD RZEKĄ MAŁA PANEW. MIASTO ZERWAŁO UMOWĘ

Mieszkańcy czekają na przeprawę nad rzeką, Urząd Miejski w Kaletach czekał na opracowanie jej projektu. I się nie doczekał.

JAROSŁAW MYŚLIWSKI

W czerwcu 2020 r. doszło do pożaru drewnianego mostu pomiędzy Kuczowem a Truszczycą. Nadwyrężoną już wcześniej konstrukcję, z której korzystali w ostatnich kilkudziesięciu latach tylko piesi i rowerzyści rozebrano jesienią i od tamtego czasu nie ma przeprawy w tym miejscu. Z tego powodu mieszkańcy muszą nadkładać kilka kilometrów drogi.

Władze Kalet uznały, że najlepszym rozwiązaniem będzie wybudowanie w tym miejscu metalowej kładki. – Wzorujemy się na obiekcie, który postawiono w naszym mieście partnerskim, w Ustroniu. Ze względu na zacienienie i dużą wilgotność w miejscu, gdzie będzie kładka nad Małą Panwią, najlepszym rozwiązaniem jest konstrukcja metalowa. Ponieważ poszycie zostanie wykonane z kratownicy, nie będzie się na nim gromadziła deszczówka czy śnieg – powiedział rok temu dziennikarzowi „Gwarka” Klaudiusz Kandzia, burmistrz Kalet. Na wybór materiału, z którego

ma zostać wykonana kładka, mają wpływ dotychczasowe doświadczenia w centrum miasta i w Drutarni, gdzie poszycie kładki wykonano z drewna. – Wiem, ile kosztuje konserwacja i wymiana tych elementów. Dlatego już teraz na etapie projektowania myślimy w urzędzie o przyszłych kosztach utrzymania przeprawy w Truszczy – dodał burmistrz.

Wiosną 2021 r. rozstrzygnięto przetarg na opracowanie dokumentacji kładki. Wpłynęły trzy oferty. Najdroższą złożyła firma Gramar z Lublińca, opiewała na blisko 96 tys. zł. Tańsza, wyceniona na 46 tys. 700 zł była propozycja biura projektowego Propont z Miasteczka Śląskiego. Najtańszą ofertę, wartą nieco ponad 30 tys. zł, złożyła firma Mosty i Konstrukcje z Opola. Miasto szacowało, że na opracowanie dokumentacji chce wydać do 41 tys. zł.



Dokumentacja wraz z pozwoleniem na budowę miały być gotowe do 10 listopada ubiegłego roku. Ale wykonawca ich nie dostarczył. Dlaczego?



W miejscu spalonego mostu ma zostać wybudowana kładka dla pieszych i rowerzystów. Póki co przeprawy w tym miejscu nie ma

FOT. JAROSŁAW MYŚLIWSKI

Dokumentacja wraz z pozwoleniem na budowę miała być gotowa do 10 listopada ubiegłego roku. Ale wykonawca ich nie dostarczył. Dlaczego? Nie wiadomo. W magistracie poinformowano nas, że w pewnym momencie kontakt z projektantem się urwał.

– Kilka razy wzywaliśmy wykonawcę do urzędu. Nie stawiał się – mówi burmistrz Kandzia.

Miasto mogłoby się domagać zapłacenia kar umownych. – Ale to wstrzymałoby inwestycję na kolejne miesiące. Tymczasem nam zależy na czasie. Po konsultacji z radcą prawnym uznałem, że najlepszym rozwiązaniem będzie zerwanie umowy – mówi burmistrz.

Tak też się stało. W poniedziałek Rada Miejska w Kaletach zabezpieczyła w tego rocznym budżecie pieniądze

na projekt kładki. W najbliższym czasie ma się rozpocząć szukanie wykonawcy. Kiedy mieszkańcy doczekają się kładki?

– To zależy od tego, kiedy będzie gotowy projekt i czy w budżecie miasta znajdą się pieniądze na budowę. Niewykluczone, że jeszcze w tym roku – snuje plany burmistrz.

Szacunkowy koszt budowy w ubiegłym roku wynosił 300 tys. zł. Drewniany most nad

Małą Panwią, który łączył Truszczycę z Kuczowem został w 2008 r. zamknięty przez nadzór budowlany. Konstrukcja została nadwyrężona przez samochody ciężarowe, doszło też do pożaru. Stan mostu pozwalał jednak na to, by co prawda nielegalnie, ale korzystali z niego piesi i rowerzyści. Dla mieszkańców Truszczy to najkrótsza droga do sklepu czy przystanku w Kuczowie. Tamtędy biegnie też szlak turystyczny. Tak było do czerwca 2020 r., kiedy znaczna część mostu spłonęła. Jako przyczynę pożaru przyjęto zaproszenie ognia. Trudno jednak uwierzyć, że podczas deszczowej pogody znajdująca się w środku lasu, w odludnym miejscu konstrukcja zapaliła się np. od niedopałka papierosa. Mimo tego, że konstrukcja była bardzo poważnie uszkodzona i tak niektórzy przeprawiali się tamtędy na drugą stronę Małej Panwi. Miasto nie zlikwidowało od razu pozostałości przeprawy, ponieważ był na niej podwieszony wodociąg, doprowadzający wodę do Truszczy. Na szczęście Urząd Miejski w Kaletach miał gotowy projekt z pozwoleniem na budowę i udało się zlecić poprowadzenie wodociągu pod dnem Małej Panwi. Jesienią resztki mostu rozebrano.

Wilk z Austrii w lublinieckich lasach

Wilk z Austrii osiedlił się w lublinieckich lasach. Od kilku miesięcy nie jest sam, towarzyszy mu samica.

O gościu z Austrii poinformowało Stowarzyszenie dla Natury „Wilk”. Młody samiec został w kwietniu ubiegłego roku odłowiony i założono mu obrozę telemetryczną z modułem GPS-GSM. Wszystko w ramach wspólnego projektu badań kraju związkowego Dolna Austria, Austriackich Sił Zbrojnych oraz Uniwersytetu Medycyny Weterynaryjnej w Wiedniu. Chodzi m.in. poznanie tego, jak wilki przemieszczają się z Austrii do sąsiednich krajów.

Dzięki danym z obroży wiadomo, że wilk już tydzień po odłowieniu rozpoczął wędrówkę na północ. Najpierw dostał się do Czech. Trzymał się z dala od siedzib ludzkich i odpoczywał w lasach, pokonał kilka dróg szybkiego ruchu. Niedaleko czeskiego Karniowa przedostał się do Polski. Ominął Racibórz i skierował się na północ. W połowie maja, po pokonaniu 250 km w 19 dni, dotarł do Lasów Lublinieckich. Drapieżnik osiedlił się w zachodniej części kompleksu leśnego, pomiędzy Strzelcami Opolskimi i Lublińcem.

W Polsce jego monitoringiem zajęli się naukowcy ze



W Polsce jego monitoringiem zajęli się naukowcy ze Stowarzyszenia dla Natury „Wilk” i Zakładu Ekologii Wydziału Biologii Uniwersytetu Warszawskiego. Śledzą wilka przy pomocy fotopułapek

FOT. RZUT EKRANU

Stowarzyszenia dla Natury „Wilk” i Zakładu Ekologii Wydziału Biologii Uniwersytetu Warszawskiego. Śledzą wilka przy pomocy fotopułapek. Wiadomo już, że od kil-

ku miesięcy towarzyszy mu samica. Oboje intensywnie znakują teren. Obecnie trwa okres godowy u wilków, niewykluczone, że para doczeka się potomstwa. (AJ)

Pamiętają już od 30 lat

W marcu jak co roku Stowarzyszenie Rodzina Katyńska w Tarnowskich Górach zaprasza na spotkania przy tablicach poświęconych ofiarom zbrodni katyńskiej.

– Organizujemy je od 30 lat, w rocznicę wydania dekretu o wymordowaniu naszych ojców, braci i bliskich. Musimy pamiętać o tym, co się stało, tak żeby już nigdy się to nie powtórzyło – mówi Krystyna Zatoń, prezes SRK w Tarnowskich Górach. Wśród ofiar zbrodni katyńskiej byli także mieszkańcy powiatu tarnogórskiego.

W wydarzeniu od lat biorą udział m.in. przedstawiciele

stowarzyszenia, samorządowcy, parlamentarzysty, mundurowi, członkowie „Solidarności”, młodzież.

W sobotę, 5 marca o godz. 10 rozpocznie się spotkanie połączone ze składaniem kwiatów i zapaleniem zniczy przy tablicy umieszczonej na kościele pw. Świętych Piotra i Pawła. Potem uczestnicy przejdą pod kolejne tablice, które znajdują się przy areszcie śledczym i komendzie policji.

24 kwietnia o godz. 11.15 w kościele Świętych Piotra i Pawła zostanie odprawiona msza święta w intencji pomordowanych.

(ESP)

WYCINKA DRZEW

Na osiedlu „Przyjaźń” wycięto 3 drzewa. Część mieszkańców jest zdziwiona, twierdzi, że nic im nie było. Miasto ma inne zdanie.

JACEK TARSKI

Drzewa poszły pod to-
pór w pobliżu bloku
przy ul. Morcinka.
To niedaleko zało-
żonego niedawno,
wciąż jeszcze nie do
końca zazielenionego
parku. Ale, jak zapewniają
w Urzędzie Miejskim w Tar-
nowskich Górach, drzew nie
wycięto po prostu tak sobie.
Decyzję o wycince podjęto ze
względu na ich stan zdrowia.

Przed wszystkim były to
egzemplarze zaatakowane
przez jemiolę. To spowodowa-
ło, że były słabe. Zaatakowa-
ne przez pasożyta drzewo
staje się mało odporne na
warunki atmosferyczne. Te
rosły blisko domów, stano-
wiły niebezpieczeństwo dla
mieszkańców. Poza tym były
to topole, gatunek szybko ro-
snący, ale również szybko się
starzejący. Mający rozłożyste



Drzewa ścięto, bo zagrażały bezpieczeństwu

FOT. JACEK TARSKI

korzenie, które rozrastając
się, potrafią niszczyć pod-
ziemną infrastrukturę (kana-
lizację, przewody itd.).

Miasto wstępnie podsu-
mowało straty, jakie ostatnie
wichury wyrządziły w drze-
wostanie Tarnowskich Gór.
Tylko w parku miejskim wiatr
połamał, nadłamał, uszkodził
poważnie 10 drzew różnych

gatunków. Smutny rekord
padł w parku w Reptach. Tu
wichura połamała około 100
drzew.

Wiadomo także, że straty
w drzewostanie dotyczą tak-
że osób prywatnych. Na ich
posesjach wiatr połamał lub
powyrywał z korzeniami ko-
lejnych kilka, niejednokrot-
nie dorodnych, egzemplarzy.

Czy ktoś wypuszcza ścieki do Małej Panwi?

W ubiegłym tygodniu doszło do zanieczyszczenia Małej Panwi w Kaletach.

Straż pożarna została wezwa-
na, ponieważ rzeką spływała
plama substancji ropopo-
chodnej.

– Na miejscu stwierdzo-
no, że z kanału burzowego
wypływa oleista substancja
o bardzo intensywnym zapa-
chu – mówi mł. kpt. Joanna
Cichoń z KP PSP w Tarnow-
skich Górach.

Aby nie dopuścić do eska-
lacji skażenia, strażacy zało-
żyli dwie zapory sorpcyjne.
Przeszukano też okolicę. –
Nie odnaleziono źródła ska-
żenia – mówi mł. kpt. Joanna
Cichoń.

Na miejscu był przedsta-
wiciel Państwowego Gospo-
darstwa Wodnego Wody Pol-
skie i WIOŚ. Pobrano próbki
substancji zanieczyszczają-
cej rzekę, wyniki mają być
za dwa tygodnie.

Okazuje się, że w tym
rejonie dochodziło już do



W akcji uczestniczyło 5 zastępów straży pożarnej: A akcji uczest-
niczyli: OSP Kalety, OSP Żyglinek, OSP Koty, JRG Tarnowskie
Góry i KP PSP Tarnowskie Góry

FOT. OSP ŻYGLINEK

skażenia rzeki Mała Panew
jakąś substancją ropopo-
chodną. Jak mówi burmistrz
Klaudiusz Kandzia, nie wia-
domo, czy są to celowe zrzu-
ty czy pozostałości po zli-
kwidowanych Kaletańskich
Zakładach Celulozowo-Pa-
pierniczych, wypłukiwane
przy obfitych deszczach. –
W połowie grudnia było ska-
żenie, ale o połowę mniejsze.
Do kanału, który jest pozos-
tałością po KZCP, ma dostęp
kilka firm mających swoje

siedziby na terenie byłej pa-
pierni i póki co nie można
jednoznacznie wskazać źró-
dła zatrucia – mówi Robert
Kuder, prezes kaletańskiego
koła Polskiego Związku Wę-
darskiego.

W środę odbyła się wizja
lokalna z udziałem policji,
pracowników kaletańskiego
magistratu i służb komu-
nalnych. Nic nie ustalono
w sprawie źródła wycieku
odpadów.

(MIR)

reklama





WIELKA GIEŁDA PŁYTOWA 5 MARCA

GRATKA DLA KOLEKCJONERÓW!
10 TYSIĘCY PŁYT WINYLOWYCH I CD
Z KAŻDEGO RODZAJU MUZYKI!



AL. J. NOWAKA-JEZIORAŃSKIEGO 25, BYTOM

atrium-plejada.pl   

KOMENDANT STRAŻY POŻARNEJ IDZIE NA EMERYTURĘ

W piątek, 25 lutego, starszy brygadier Piotr Krężel, komendant powiatowy Państwowej Straży Pożarnej w Tarnowskich Górach pożegnał się z jednostką i odszedł na emeryturę. W strażackim mundurze służył 34 lata.

JACEK TARSKI

Komendant pochodzi z miejscowości Chorzew-Kolonia w dzisiejszym województwie łódzkim. Strażakiem został trochę z przypadku. Wspomina, że w klasie maturalnej jeden z jego kolegów przyniósł do szkoły informator dla maturzystów. Była w nim wzmianka o Szkole Chorążych Pożarnictwa w Krakowie.

Piotrowi powiodło się. Przebrnął przez gęste sito kwalifikacji i po dwóch latach, z naszywkami młodszego chorążego pożarnictwa

rozpoczął pracę w jednostce w Kłobucku, skąd w 1993 roku trafił do Tarnowskich Gór.

Otrzymał stanowisko zastępcy dowódcy jednostki ratowniczo-gaśniczej. Jego szefem, i – jak mówi Piotr Krężel – mentorem był Leonard Górski, jego bezpośredni przełożony, dowódca jednostki.



Komendant pochodzi z miejscowości Chorzew-Kolonia w dzisiejszym województwie łódzkim. Strażakiem został trochę z przypadku.

Współpraca układała się bardzo dobrze. Stanowisko zastępcy sprawował Piotr Krężel do 2011 roku, do odejścia Leonarda Górskiego na emeryturę. Po drodze skończył szkołę oficerską, później, jako – można rzec – naturalny spadkobierca – objął jego stanowisko, które zajmował do 2016 roku, kiedy otrzymał awans na komendanta powiatowego. W piątek, 25 lutego, starszy brygadier Piotr Krężel pożegnał się z jednostką i odszedł na emeryturę.

Warto zwrócić uwagę, że do 2016 roku bryg. Krężel pracował w tzw. linii. Jako zastępca dowódcy i dowódca jeździł do pożarów i zdarzeń.



Brygadier Krężel na razie specjalnych planów nie ma. Na pewno odpocznie, a potem – zobaczy. Ma sporo do zrobienia wokół domu, ale nie wyklucza, że jeszcze czymś się zajmie, że ktoś zechce skorzystać z jego doświadczenia

FOT. JACEK TARSKI

Dziś nie da się policzyć, ile ich było.

O sukcesach komendant mówi niechętnie, niech się

inni wypowiedzą. Ceni sobie np. to, że w 2019 roku strażacy, druhowie z ochotniczych straży, mianowali go Straż-

kiem Roku. Ceni sobie, że to za jego kadencji jednostka w Tarnowskich Górach wzbogaciła się o sprzęt, jakiego dotąd nie miała – samochodową drabinę. Kolejny powód do zadowolenia to fakt, że za jego kadencji rozpoczęły się działania przy budowie nowej siedziby straży.

Ważne pytanie do odchodzącego na emeryturę to pytanie o plany. Brygadier Krężel na razie specjalnych planów nie ma. Na pewno odpocznie, a potem – zobaczy. Ma sporo do zrobienia wokół domu, ale nie wyklucza, że jeszcze czymś się zajmie, jeśli ktoś zechce skorzystać z jego doświadczenia.

Jak będzie wyglądać nowa remiza straży?

Kalety przymierzają się do budowy nowej remizy dla ochotniczej straży pożarnej. Miasto uzyskało pozwolenie na budowę. Można obejrzeć animację pokazującą, jak będzie wyglądać nowa siedziba.

Budynek powstanie na działce u zbiegu ulic Leśnej oraz Gwoźdźnia w Kaletach. Nowa remiza będzie dużo większa niż obecna, bardziej komfortowa, ma spełniać wszystkie wymogi i normy. Zaprojektowano w niej m.in. cztery duże i cztery mniejsze stanowiska



Animowaną wizualizację nowej remizy można obejrzeć na www.gwarek.com.pl

FOT. ZRZUT EKRANU

dla samochodów ratowniczych, magazyny na sprzęt strażacki i pomieszczenia socjalne.

Miasto ma projekt budowlany i wizualizację nowej remizy, powstała też animacja. Samorząd uzyskał pozwolenie na budowę. Wzniesienie nowej remizy może kosztować ok. 3 mln zł. Na tę inwestycję pójdzie 250 tys. zł nagrody za szczepienia w rządowym konkursie dla samorządów. Miasto chce też pozyskać pieniądze w ramach drugiego rozdania Polskiego Ładu. (A)

4 strażaków zakończyło pracę w komendzie powiatowej



Przekazanie obowiązków zastępcy dowódcy JRG w Radzionkowie

FOT. ARCHIWUM KP PSP TARNOWSKIE GÓRY, KPT. PIOTR ZWARYCZ

To była ich ostatnia służba w komendzie powiatowej straży pożarnej w Tarnowskich Górach. 4 strażaków zakończyło pracę.

Po raz ostatni dzwonki oznajmiające zmianę służby zadzwoniły dla czterech strażaków: mł. bryg. Radosława Chojnackiego, mł. bryg. Marcina Stanka, st. ogn. Janusza Jagielskiego oraz st. ogn. Dariusza Michalskiego. Komendant powiatowy st. bryg. Piotr Krężel podziękował funkcjonariuszom za ich służbę i wkład wniesiony

w rozwój komendy. Życzył dużo czasu na realizację swoich planów. Tradycyjnie, przy dźwięku sygnałów, koleżanki i koledzy pożegnali funkcjonariuszy.

W związku z przejściem na emeryturę mł. bryg. Radosława Chojnackiego, obowiązki dowódcy JRG w Radzionkowie pełni od 1 lutego asp. sztab. Damian Nowacki, dotychczasowy dowódca II zmiany w JRG Radzionków. Obowiązki dowódcy zmiany II komendant powiatowy PSP powierzył asp. sztab. Grzegorzowi Kędzierskiemu. (A)

OSP PYRZOWICE DOŁĄCZY DO KSRG?

Dla OSP Pyrzowice to historyczna chwila. Jednostka jest o krok od wejścia w struktury Krajowego Systemu Ratowniczo-Gaśniczego. 18 lutego trójstronne porozumienie zostało podpisane przez komendanta powiatowego st. bryg. Piotra Krężela, wójta Grzegorza Czapkę oraz prezesa OSP Marka Brydę. Umowa dotyczy włączenia jednostki w struktury KSRG. Porozumienie jest pierwszym, ważnym krokiem. Stanowi podstawę do wydania przez komendanta głównego decyzji o włączeniu jednostki do KSRG. Wejście w struktury systemu jest prestiżowe i stanowi wyróżnienie dla jednostki OSP za jej dotychczasowe działania ratownicze. Trzeba też spełnić określone wymagania m.in. dotyczące sprzętu. W powiecie tarnogórskim działają 34 jednostki OSP, z czego 23 należą do KSRG. (A)

FOT. ARCHIWUM OSP PYRZOWICE



Z DOTACJĄ DLA LEPSZEGO POWIETRZA

Kalety otrzymały dotację na termomodernizację czterech komunalnych budynków wielorodzinnych. **Całkowita wartość projektu przekracza 1 mln zł.**

JAROSŁAW MYŚLIWSKI

Tego typu przedsięwzięcia mają na celu przede wszystkim poprawę jakości powietrza. W Kaletach, które chlubią się, że są leśnym zakątkiem Śląska, ma to szczególne znaczenie.

– Pieniądze pochodzą ze środków europejskich w ramach Programu Operacyjnego Infrastruktura i Środowisko, które rozdziela Wojewódzki Fundusz Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Katowicach – mówi Klaudiusz Kandzia, burmistrz Kalet.

Projekt obejmuje termomodernizację budynków wielorodzinnych przy ul. 1 Maja 3 w centrum Kalet, ul. ks. Drozdka 31 w Jędrysku oraz ul. Dębowej 23 i 25 w Truszczycu. Zostaną tam przeprowadzone prace związane z ociepleniem murów, wymianą stolarki okiennej i drzwiowej, a także izolacją stropów i poddaszy. Obecnie trwa projektowanie, termo-

modernizacja ma zakończyć się w tym roku.

Całkowita wartość projektu to 1 mln 44 tys. zł, Kalety otrzymały 815 tys. zł dotacji.

To nie pierwsze komunalne domy w Kaletach, które zostały ocieplone. Niedawno zakończyła się termomodernizacja trzech budynków wielorodzinnych w mieście – przy ul. 1 Maja 21, Fabrycznej 25 oraz Sienkiewicza 9. Magistrat w Kaletach zdobył na nie bezzwrotną dotację w wysokości 480 tys. zł ze środków unijnych.

W Kaletach poddano już termomodernizacji wszystkie budynki szkolne, przedszkolne, urzędowe, miejskiego domu kultury. Na ocieplenie czeka budynek



Tego typu przedsięwzięcia mają na celu przede wszystkim poprawę jakości powietrza. W Kaletach, które chlubią się, że są leśnym zakątkiem Śląska, ma to szczególne znaczenie.



Kalety otrzymały 815 tys. zł dotacji na termomodernizację czterech budynków wielorodzinnych. Jednym z nich jest dom przy ul. 1 Maja

FOT. JAROSŁAW MYŚLIWSKI

w Jędrysku, który miasto wynajmuje Młodzieżowemu Ośrodkowi Wychowawczemu.

– Roboty rozpoczną się w tym roku – mówi burmistrz Kandzia.

Siedziba MOW-u miała do niedawna opinię lokalnego truciciela. Każdej zimy z kominą wydobywały się kłęby ciemnego dymu. Było to spowodowane niewydolną kotłownią, w której spalano miał węglowy. W 2020 r. została przebudowana i kotłownia, i system centralnego ogrzewania. Teraz jest zasilana gazem. Kalety jako jedno z niewielu miast znalazło się w programie rozbudowy sieci gazowniczej, prowadzonej przez Polską Spółkę Gazowniczą. Miasto nie zostało jeszcze zgazyfikowane, ale pojawiła się możliwość podłączenia budynku MOW do tzw. wyspy. To cysterna z której jest czerpane paliwo gazowe. Do niej mogą zostać podłączone także budynki z pobliskiego osiedla Królów.

Fundusz ostrzega

W ostatnich tygodniach do mieszkańców wydzwaniają firmy oferujące dofinansowanie związane z montażem odnawialnych źródeł energii. Niektóre proponują sprzedaż usług sugerując, że ma to związek z programem „Czyste Powietrze”.

WFOŚiGW w Katowicach informuje, że nie są to działania inicjowane przez jego pracowników czy NFOŚiGW.

„W trosce o równe traktowanie zarówno wnioskodawców, jak i podmiotów realizujących wykonawstwo w ramach inwestycji, pozostawiamy każdemu wnio-

skodawcy w ramach programu „Czyste Powietrze” pełną swobodę w zakresie wyboru technologii i wykonawców, o ile tylko wybrane rozwiązania spełniają warunki określone w regulaminie programu” – czytamy w oświadczeniu. Wszyscy wnioskodawcy mają dostęp do bezpłatnej informacji na temat programu „Czyste Powietrze”, jego warunków oraz możliwości uzyskania dofinansowania. Wszystkie niezbędne informacje dostępne są na stronach internetowych www.czystepowietrze.gov.pl oraz www.wfosigw.katowice.pl. (MIR)

Pieniądze na mikroinstalacje fotowoltaiczne

Wojewódzki Fundusz Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Katowicach ogłosił nabór wniosków na dofinansowanie zabudowy instalacji fotowoltaicznych o mocy do 50 kW.

Od tej edycji beneficjentami programu „50 kW na start” mogą być wszyscy przedsiębiorcy z województwa śląskiego.

Można otrzymać dofinansowanie do 100 proc. kosztów kwalifikowanych zadania:

- w formie nieumarszałnej pożyczki w wysokości 90 proc. udzielonego dofinansowania, oprocentowanej 0,95 s.r.w., lecz nie mniej niż 3 proc. w stosunku rocznym,
- w formie dotacji do 10 proc. udzielonego dofinansowania.

Warunkiem przyznania przez fundusz dotacji jest skorzystanie z dofinansowania w formie pożyczki w ramach niniejszego programu.

Wnioski wraz z załącznikami należy składać w siedzibie WFOŚiGW w Katowicach.

Nabory wniosków:
– do 31.03.2022 r.
– 1.04.2022 r. – 30.04.2022 r.
– 1.05.2022 r. – 31.05.2022 r.

Fundusz zastrzega sobie prawo do wstrzymania naboru w trakcie każdej z rund w przypadku wyczerpania środków przewidzianych w programie.

Kwota alokacji środków wynosi:

- w formie dotacji: 1 mln zł,
- w formie pożyczki: 9 mln zł.

Z uwagi na sytuację epidemiczną w kraju, zaleca się nadanie wniosku za pośrednictwem platformy ePUAP, pocztą lub przesyłką kurierską, o terminie wpływu decyduje data dostarczenia wniosku do siedziby funduszu.

Wnioski wraz z załącznikami należy sporządzić na obowiązujących formularzach dostępnych na stronie internetowej www.wfosigw.katowice.pl, w zakładce: Dofinansowanie zadań/ochrona atmosfery/ Program „50 kW na start” wspierający przedsięwzięcia z zakresu odnawialnych źródeł energii dla przedsiębiorców.

Szczegółowych informacji udziela Zespół Ochrony Atmosfery: tel. 32-603-22-22, 32-603-22-89, 32-603-22-64, 32-603-22-58, 32-603-22-62, 32-603-22-59, 32-603-22-44. (MIR)

Konkursy Zielona Pracownia. Zmiana terminów

Jak informuje WFOŚiGW w Katowicach ze względu na sytuację epidemiczną, związaną z rozprzestrzenianiem się wirusa SARS-CoV-2 nastąpiły zmiany w regulaminach konkursów Zielona Pracownia Projekt`2022 i Zielona Pracownia`2022.

Termin rozstrzygnięcia pierwszego konkursu wydłużono do 14 marca. Natomiast termin składania wniosków

w konkursie pn. Zielona Pracownia`2022 ustalono na okres od 1 marca do 15 kwietnia, a rozstrzygnięcie nastąpi do 20 maja.

Konkursy dotyczą szkół podstawowych (klas 4-8) oraz średnich z województwa śląskiego, które nie posiadają pracowni utworzonych ze środków z WFOŚiGW w Katowicach. Zadaniem uczestników pierwszego jest opracowanie projektu szkolnej

pracowni na potrzeby nauk przyrodniczych, biologicznych, ekologicznych, geograficznych, geologicznych czy chemiczno-fizycznych. Maksymalna wysokość nagrody nie może przekroczyć 20 proc. kosztu całkowitego wdrożenia projektu, nie więcej niż 10 tys. zł.

Konkurs „Zielona Pracownia`2022” skierowany jest do organów prowadzących placówki oświatowe

z terenu województwa śląskiego, w tym nagrodzonych w konkursie na projekt. Dotacje na utworzenie pracowni będą udzielane do wysokości 80 proc. kosztów kwalifikowanych z zastrzeżeniem, że maksymalna kwota nie może przekroczyć 40 tys. zł.

Szczegółowe informacje są dostępne na stronie www.wfosigw.katowice.pl. (MIR)



Kolumnę dofinansowano ze środków
**Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska
i Gospodarki Wodnej w Katowicach**

Za treści zawarte w publikacji dofinansowanej ze środków WFOŚiGW w Katowicach odpowiedzialność ponosi redakcja.

Szlifierka 2. Są jeszcze wolne miejsca na warsztaty

Trwają zapisy na Szlifierkę – warsztaty dla młodzieży. W ofercie są zajęcia taneczne, fotograficzne, teatralne, filmowe i wokalne. Udział jest bezpłatny.

Warsztaty będą się odbywały we wtorkowe popołudnia w Katolickim Centrum Kultury „Opoka” w Bobrownikach Śląskich. Rozpoczną się na początku marca i potrwają trzy miesiące. Propozycja jest skierowana do młodzieży w wieku 14-25 lat. W planach są także warsztaty sobotnie. Bliższe informacje można znaleźć na profilu „Szlifierka – warsztaty dla młodzieży” na Facebooku i Instagramie.

Pierwsza edycja Szlifierki odbyła się jesienią ubiegłego roku. Uczestniczyło w niej ponad 100 osób. Była alternatywą dla życia w świecie wirtualnym, gdzie młodzież spędza coraz więcej czasu. Pomysłodawcy zapropono-

wali młodym ludziom możliwość rozwijania i odkrywania zainteresowań oraz budowania relacji międzyludzkich. Stąd też nazwa, która nie jest przypadkowa. Szlifierka odnosi się do szlifowania i obróbki talentów młodzieży. Pomysłodawcami projektu, a za razem organizatorami są: Jacek Tyczka, Ewa Stasik, Nina Mycielska, Iwona i Marcin Ziemniewicz, Milena Krus oraz Marta Obłączek.

Część projektu została sfinansowana z budżetu Tarnowskich Gór, miasto wsparło „Jesienne warsztaty artystyczne dla młodzieży”, ale zdecydowaną większość kosztów pokryli darczyńcy. Na program Szlifierki składały się zajęcia z tańca towarzyskiego, fotografii, filmu, wizażu i charakterystyki, wokalne, rysunek żurnalowy oraz teatralne.

Wszystkie zajęcia przebiegały pod okiem profesjo-



Na program Szlifierki składały się zajęcia m.in. z wizażu i charakterystyki

FOT. NINA MYCIELSKA

nalistów. Zajęcia taneczne poprowadzili Patrycja Jaruszowiec i Przemysław Ulfik, teatralne Sylwia Mężyk, filmowe Adam Gawenda oraz Mateusz Dziwis, wokalne Katarzyna Hilbrycht, fotograficzne Mariusz Kasprzak, rysunku żurnalowego uczyła Maria Giller, natomiast wizażu i charakterystyki Kinga Lipczyńska. Po trzech miesiącach, na zakończenie I edycji Szlifierki odbył się fi-

nał, na którym grupy prezentowały efekty swojej pracy.

Odbywająca się w Katolickim Centrum Kultury „Opoka” w Bobrownikach Śląskich Szlifierka była także okazją do spotkań z rówieśnikami i poznania nowych osób. Zorganizowano m.in. wieczory planszówek.

Zaraz po zakończeniu I edycji Szlifierki pojawiły się pytania o kontynuację. Nabór trwa, teraz wybór



Zajęcia taneczne poprowadzili Patrycja Jaruszowiec i Przemysław Ulfik

FOT. ARCHIWUM SZLIFIERKI

warsztatów ma być jeszcze większy.

Organizatorzy szukają wsparcia finansowego. Można im pomóc przekazując

datki na konto Fundacji Kadosz (21 1600 1462 1838 0735 9000 0001) z dopiskiem „Na Szlifierkę”.
(MIR)

Chcą zbudować szczeniakarnię

W czwartek, 3 marca w Tarnogórskim Centrum Kultury odbędzie się impreza charytatywna „Przybij łapę z lePsim życiem”. Celem jest budowa szczeniakarni w schronisku w Miedarach. Akcję wsparli znani artyści, aktorzy i sportowcy, przygotowania trwały 4 miesiące.

– To będzie duże wydarzenie z fajnymi rzeczami, które normalnie trudno zdobyć. Teraz będzie okazja je wylicytować i pomóc w powstaniu szczeniakarni – mówi kierownik schroniska Łukasz Loskot.

Imprezę organizują wspólnie Stowarzyszenie lePśie życie i Schronisko w Miedarach. Szczeniakarnia to miejsce, w którym kocie i psie maluchy mogą bezpiecznie dorastać. Schronisko to nie miejsce dla nich. Z powodu słabej lub niskiej odporności są szczególnie narażone na różne choroby i powikłania zdrowotne, które mogą zakończyć się nawet śmiercią. Potrzebują osobnego pomieszczenia, sterylnego i ogrzewanego.

– Co roku mamy w schronisku ok. 60 szczeniaków, do tego kocięta. Wiosną i w cza-

sie wakacji zdarzają się tzw. boomy, jest ich bardzo dużo w tym samym czasie – tłumaczy Łukasz Loskot. Żeby maluchom zapewnić odpowiednie warunki trzeba szukać domów tymczasowych lub rozlokować je w hotelikach. To problematyczne.

Na szczeniakarnię potrzebny jest duży kontener biurowy z wyposażeniem. Ma być połączony z częścią szpitalną w schronisku. Minimalny koszt postawienia kontenera to 15 tys. zł.

4 miesiące przygotowań

Jak tłumaczy Łukasz Loskot pomysł na akcję charytatywną pojawił się w listopadzie. – Początkowo miała być mała impreza w Piekarni Piwa z fantami od lokalnych twórców – wspomina. Zaczął pisać do różnych znanych osób: aktorów, muzyków, artystów, sportowców. Chętnie przekazywali fantry. Impreza zaczęła się rozrastać, a organizatorzy przenieśli ją do Tarnogórskiego Centrum Kultury. – Jesteśmy zaskoczeni odzewem i tym, jak dużo ludzi się zaangażowało. Imprezę zgodził się poprowadzić Mariusz Kałamaga,

który odwiedził schronisko. W akcję włączyli się lokalni artyści i firmy – podkreśla Łukasz Loskot.

W czasie imprezy będzie można wylicytować m.in. koszulkę i piłkę do koszykówki z autografem Marcina Gortata, album „Bibobit Osiecka” oraz „Notes” Agnieszki Osieckiej z niespodzianką od Magdaleny Popławskiej, książkę i zdjęcie z autografem Katarzyny Bondy, długopis z kancelarii prezydenta Andrzeja Dudy. Fantry przekazali też Joanna Jędrzejczyk, Andrzej Mleczko, Marcin Dorociński, Muniek Staszczuk i wiele innych osób.

Wielki event w TCK

Atrakcje w ramach wydarzenia w TCK można podzielić na część ogólnodostępną oraz część widowiskową. Ta pierwsza będzie zorganizowana w holu TCK. W programie loteria, która zrobiła furorę na jarmarku bożonarodzeniowym. Będzie okazja wygrać atrakcyjne vouchery.

Będzie też cicha aukcja i możliwość wylicytowania fantów od lokalnych twórców, ale też celebrytów. Przy przekazanych rzeczach będą



Szczeniaki często są już doświadczone przez los

puszki, do których będzie się wrzucało oferty. Najwyższa wygra.

Będzie też stoisko z limitowanymi świeczkami. Z każdego zakupu 50 zł zostanie przekazane na szczeniakarnię. Będzie można też poznać rezydentów schroniska w Miedarach, o zwierzątkach opowiedzą też wolontariusze,



Schronisko to nie miejsce dla maluchów

ZDJĘCIA: ARCHIWUM SCHRONISKA I STOWARZYSZENIA

sze, którzy doradzą, jak adoptować kota lub psa.

Część widowiskowa odbędzie się w sali. Bilety kosztują 20 zł – 80 proc. kwoty z każdego biletu zostanie przekazane na cel akcji. To cegiełka

TCK – mówi Łukasz Loskot. Imprezę poprowadzi Mariusz Kałamaga, wystąpią Ewelina Lisowska i iluzjonista Piotr Denisiuk. Odbędzie się licytacja 20 najcenniejszych fantów.
ALICJA JURASZ

Szansa na mieszkania. Tarnowskie Góry chcą budować

Wiceburmistrz Tarnowskich Gór Piotr Skrabaczewski mówi, że Międzygminne Towarzystwo Budownictwa Społecznego ma gotowy projekt na budowę 48 mieszkań. Mają powstać na „Przyjaźni”, w pobliżu wybudowanych kilka lat temu bloków u zbiegu ul. Jana i Sielanka.

Burmistrz informuje, że firma ma pozwolenie na budowę. Pozwoliło to na złożenie do Banku Gospodarstwa Krajowego wniosku o dofinansowanie.

Gotowy jest również wniosek na dofinansowanie remontu i przebudowy kamienicy przy ul. Lewka 5 w Tarnowskich Górach. Została wniesiona aportem do MTBS-u, ma tam powstać 20 mieszkań dla osób starszych.



Mieszkania miałyby powstać m.in. przy ul. Jana

FOT. JACEK TARSKI

Nowe budynki mieszkalne zostaną także wybudowane na ul. Andersa w Lasowicach.

Investorem będzie spółka Społeczna Inicjatywa Mieszkaniowa. Mieszkań po-

wstanie około 120. Budowa powinna ruszyć za rok. (JT)

Czekanów z sygnalizacją



Bezpieczniej na ruchliwej drodze krajowej

FOT. ARCHIWUM SOŁECTWA

Po wielu latach starań Czekanów doczekał się świateł na przejściu dla pieszych przez ruchliwą drogę krajową nr 78.

Zdarzały się tam tragiczne wypadki, dlatego od wielu lat trwały starania o sygnalizację świetlną. Zbierano podpisy mieszkańców, opinie policji, parafii i działających w sołectwie organizacji o potrzebie takiej inwestycji. W końcu się udało i General-

na Dyrekcja Dróg Krajowych i Autostrad wyraziła zgodę. Najpierw z funduszu sołectkiego przeznaczono 9,8 tys. zł na projekt funkcjonalno-użytkowy. W połowie września 2021 roku podpisano umowę na realizację. Wykonawcą zostało konsorcjum firm ZIR z Bytomią. Powstanie świateł sfinansowała gmina Zbrosławice, kosztowały 107 tys. zł.

(AJ)

Nowy plac zabaw jest prawie gotowy



Nowy plac zabaw w Strzybnicy

FOT. ALICJA JURASZ

Nowy plac zabaw w Strzybnicy, dzielnicy Tarnowskich Gór, jest prawie gotowy. Kosztował 792 tys. zł.

Na niektórych urządzeniach do zabawy jest jeszcze folia, a sam teren wymaga uporządkowania, ale plac jest niemal

gotowy. Kilka dni temu bawiły się tam dzieci.

Plac zabaw powstał w parku Hutnika, w miejscu starego. Jego motywem przewodnim jest zamek. Są tu strefy dla starszych i młodszych dzieci, miejsce do gry oraz stoły, przy których można zorganizować piknik. Uwzględniono dostęp dla osób o ograniczonej sprawności i integracyjne urządzenia do zabawy. Koszt placu w Strzybnicy to 792 tys. zł. Nowe place zabaw i to dwa powstały w Lasowicach. Pierwszy w rejonie skrzyżowania ulic: św. Wojciecha, Fabrycznej i Reymonta. Drugi przy ul. Rozpłochowskiej. W tym przypadku projekt wykonała spółdzielnia Chemik, za wykonanie odpowiadało miasto. (AJ)

ogłoszenia

WĘGŁOKOKS KRAJ Sp. z o.o. w Piekarach Śląskich ogłasza ustny przetarg na sprzedaż składników rzeczowego majątku trwałego zlokalizowanego w Piekarach Śląskich przy ul. Ziętka 13, działka nr 2603/81 o powierzchni 6,6191 ha, oraz budynki, budowle oraz składniki rzeczowe majątku trwałego posadowione na ww. nieruchomości. Szczegóły na stronie: www.weglokoks Kraj.pl/pozostala-sprzedaż. Telefon: 32-71-71-574, 32-71-71-584.

WĘGŁOKOKS KRAJ Sp. z o.o. ogłasza ustny przetarg na sprzedaż składników rzeczowego majątku trwałego zlokalizowanego w Piekarach Śląskich przy ul. Szybowej 1, działki nr: 1896/298, 2563/295, 2561/296, 894/297, 895/297, 2549/280, 2555/245, 1891/287, 1894/289, 2552/288, 2558/296, 821/299, 5012/306, 3990/377, o łącznej powierzchni 8,8877 ha. Szczegóły na stronie: www.weglokoks Kraj.pl/pozostala-sprzedaż. Telefon: 32-71-71-574, 32-71-71-584.

reklama

IMPREZA CHARYTATYWNA

PRZYBIJ ŁAPE

Z LEPSIM ŻYCIEM!

RAZEM

ZBUDUJMY

SZCZENIAKARNIE

3 MARCA 18:00 WSTĘP: 20 PLN

WYSTAPIA:

MARIUSZ KAŁAMAGA

EWELINA LISOWSKA

PIOTR DENISIUK

LICYTACJA ORAZ LOTERIA DLA PODOPIECZNYCH

TARNOGÓRSKIE CENTRUM KULTURY

UL. JANA III SOBIESKIEGO 7
42-600 TARNOWSKIE GÓRY
TEL. 285 27 34 WWW.TCK.NET.PL

KOŚCIÓŁ W ŁUBIU I KOPIENICY. TAK WYGLĄDA Z LOTU PTAKA

Nie wiadomo, kiedy wybudowano tym miejscu pierwszy kościół i jak wyglądał. **Wiadomo natomiast, że był pod innym wezwaniem niż obecnie.**



Kościół jest z cegły, otynkowany, wzniesiony na planie prostokąta, z trójbocznie zamkniętym prezbiterium. Od strony frontowej znajduje się czworoboczna wieża zwieńczona barokowym hełmem

ZDJĘCIA: JAROSŁAW MYŚLIWSKI

JAROSŁAW MYŚLIWSKI

Kościół Narodzenia Najświętszej Maryi Panny stoi na pograniczu dwóch miejscowości – Kopienicy i Łubia, choć od czasów powojennych formalnie w granicach administracyjnych tej drugiej wsi.

Pierwszy kościół był poświęcony świętemu Piotrowi i Pawłowi. Jak podaje Jacek Schmidt w książce „Kościoły ziemi gliwickiej”, parafia była w XV wieku na tyle zasobna, że stać ją było w 1447 r. na zapłacenie 12 groszy świętopietrza. Jej sytuacja pogorszyła się w czasie wojny trzydziestoletniej i w późniejszych latach na tyle, że proboszcz Paul Polentarius skarżył się biskupowi na brak środków do życia.

W protokole wizytacyjnym z 1679 r. patronami kościoła są święci apostołowie Piotr i Paweł, w kolejnym z 1697 r. świątynia jest pod wezwaniem Narodzenia Najświętszej Maryi Panny. W pierwszych z dokumentów świątynia została wymieniona jako murowana. Zbudowano ją prawdopodobnie w XVI wieku. W 1710 r. doszło do pożaru od uderzenia pioruna, który spowodował duże zniszczenia.



W Łubiu została pochowana żona Johna Baildona, Helena, pochodząca ze znanego gliwickiego rodu Gallich. Na cmentarzu znajdziemy też pomnik Arthura Baildona, syna przemysłowca, uważanego za ojca współczesnego hutnictwa żelaza

Jacek Schmidt podaje, że kościół doszczętnie spłonął. Odbudowę zaczęto 10 lat później i trwała 9 lat, jednak wieża przetrwała zaledwie 4 lata i zawaliła się.

Dzwony w Niemczech

Jacek Schmidt prześledził losy dzwonów, które podobnie jak z innych kościołów zostały w czasie I czy II wojny światowej zabrane na cele militarne. Trafiły na tzw. cmentarz dzwonów pod Hamburgiem. Ponieważ jednak w pierwszej kolejności przepatano młodsze, niektóre przetrwały czasy wojennych zawieruch. Po wojnie zostały przekazane w depozyt różnym parafiom na zachodzie Niemiec.

Pochodzące z XVIII wieku dzwony z Łubia-Kopienicy zachowały się. Obecnie jeden z nich jest zawieszony w dzwonnicy kościoła św. Michała w Kolonii, natomiast drugi w kościele św. Rodziny i św. Barbary w Büddenstedt/Offleben w Dolnej Saksonii.

Wybitny Ślązak, ze Szkocji

W Łubiu znajdziemy ślady po Johnie Baildonie, uważanym za ojca współczesnego hutnictwa żelaza na Górnym Śląsku, które przyniosło rozwój i wzrost znaczenia regionu na przemysłowej mapie Europy.

„John Baildon żył z dala od ojczyzny – Szkocji. Jego działalność Górny Śląsk zawdzięcza odkrycie niespotykanych



Obecna świątynia zbudowana została prawdopodobnie w XVI wieku. W 1710 r. uderzył w nią piorun i doszło do pożaru, który spowodował duże zniszczenia

dotąd możliwości rozwoju regionu z korzyścią dla jego mieszkańców. Swoje pełne energii i twórczej inicjatywy życie dzielił między krainę, która stała się jego ojczyzną, a Morawami i Czechami. Jego brat William i potomkowie nieśli nową technikę nawet do Austrii i Jugosławii, a niektórzy z nich zawędrowali aż do Australii” – napisał Henryk Christoph w książce „John Baildon”.

Urodzony w Szkocji, trafił na Górny Śląsk za sprawą hrabiego Fryderyka Redena, zabiegającego o młodych i ambitnych fachowców, którzy pomogli mu rozruszać górnośląski przemysł. W 1793 r. ze Szkocji Baildon trafił do Tarnowskich Gór, gdzie mieściła się siedziba Wyższego Urzędu Górniczego. Ostatecznie osiadł w Gliwicach, tam zaprojektował i nadzorował budowę wielkiego pieca w Królewskiej Odlewni

Żelaza. 10 listopada 1796 r. przy użyciu koksu otrzymano w nim płynną surówkę i ta data jest uznawana za początek nowoczesnej ery produkcji żelaza na Górnym Śląsku.

Baildon jest też autorem projektu mostu żelaznego w Łażanach, pierwszego tego typu obiektu postawionego na kontynencie europejskim. Zaprojektował m.in. Królewską Hutę w Chorzowie, Kanał Gliwicki, Kluczową Główną Sztolnię Dziedziczną. Zawiązał też spółkę akcyjną, która wybudowała Hutę Baildon funkcjonującą prawie 180 lat.

W 1830 r. John Baildon kupił Łubie, jednak istniejący tam do dziś pałac wznosił jego syn Arthur. W Łubiu została pochowana żona Johna, Helena, pochodząca ze znanego gliwickiego rodu Gallich. Na cmentarzu znajdziemy też pomnik Arthura Baildona.

W pałacu w Łubiu działa obecnie dom pomocy społecznej. Na tympanonie znajduje się kartusz herbowy Baildonów – trzy lilie na srebrnym tle przedzielone belką. Baildonowie po raz pierwszy użyli tego herbu w XVI wieku.

ogłoszenia

Burmistrz Miasta Miasteczko Śląskie informuje,
że w siedzibie Urzędu Miejskiego
w Miasteczku Śląskim, ul. Rynek 8, na tablicy ogłoszeń
został wywieszony **Wykaz Nr G.6845.8.6.2022**
nieruchomości położonej w rejonie ul. Górniczej,
przeznaczonej do dzierżawy – działka nr 2960/131.
Wykaz został wywieszony na okres 21 dni tj.
od dnia 1 marca 2022 r. do dnia 22 marca 2022 r.

PRZEWODNIK KULTURALNY

TARNOWSKIE GÓRY

► **Tarnogórskie Centrum Kultury, ul. Sobieskiego 7, tel. 32-285-27-34**

3 marca, godz. 18 – Event charytatywny „Przybij łapę z LePsim życiem”, bilety 20 zł, wydarzenia w holu TCK: wstęp wolny, 4 marca, godz. 18 – prelekcja Mirosława Błaszczaka – japonisty oraz pokaz filmu „Opowieść o gotującym samuraju”, wstęp wolny,

5 marca, godz. 14.30 – Gierki rodzinne: gry planszowe dla całej rodziny, bilety 4/5 zł,

5 marca, godz. 18 – Koncert Muzyki Filmowej – Dafne Symfonix, bilety 15 zł.

Galeria Przytyk: Wystawa zbiorowa „Synergia/obserwacje”, przygotowanej przez pedagogów związanych z Akademią Sztuk Pięknych we Wrocławiu (m.in. rzeźba, malarstwo, rysunek, videoart, grafika).

Miejskie Kino Olbrzym: 6.03, godz. 15 – „Wiki i jej sekret”, godz. 18 – „8 rzeczy, których nie wiecie o facetach”, 8.03, godz. 18 – „Śmierć na Nilu”. Bilety: 14/18 zł.

► **TCK w Opatowicach, ul. Pastuszki 9, tel. 515-762-451**

1 marca, godz. 16 – Sensoraki – warsztaty sensoryczno-integracyjne, dla dzieci w wieku 5-10 lat: stempelki z surowców, które są pod ręką, np. sznurka i ziemniaka, 5 zł.

► **Pałac w Rybniej, ul. Powstańców Warszawskich 90, tel. 32-284-18-37**

6 marca, godz. 18 – Koncert studentów Akademii Muzycznej im. Karola Szymanowskiego w Katowicach, bilety 10 zł.

► **Miejska Biblioteka Publiczna, ul. Zamkowa 5, tel. 32-285-41-60**

Galeria Antresola: 5 marca, godz. 17 – wernisaż wystawy „Wełniana akwarela” autorstwa Natalii Jędrzejczyk. Artystka pochodzi z Ukrainy. W Polsce założyła rodzinę i obecnie oddaje się swojej pasji jaką jest rękodzieło. Oprócz obrazów wykonanych z wełny, maluje również techniką olejną oraz szydełkuje. Wstęp wolny, obowiązują zapisy pod numerem tel. 791-751-721.

► **Powiatowy Młodzieżowy Dom Kultury, ul. Gliwicka 36, tel. 32-285-29-74**

Do 10 marca można wysłać nagrane prezentacje do konkursu recytatorskiego Mały OKR dla uczniów szkół podstawowych (turniej recytatorski, wywiedzione ze słowa, poezja śpiewana).

► **Galeria Sztuki „Inny Ślask”, ul. K. Miarki 2, tel. 32-285-54-73**

Wystawa zdjęć Andrzeja Tobisa „A-Z. Słownik” (do 8.03).

PIEKARY ŚLĄSKIE

► **Miejski Dom Kultury, ul. Bytomska 73, tel. 32-287-28-80**

8 marca, godz. 18 – Dzień Kobiet z MDK: koncert Don Vasył i Przyjaciele, bilety 80 zł.

Kino Zacisze: „Uncharted” – 1.03, godz. 18 i 20, 2.03, godz. 17 i 19, 3.03, godz. 19.15 i 21; „Potworna rodzinka 2” – 1.03, godz. 14 i 16, 2 i 5.03, godz. 13 i 15, 3.03, godz. 13, 4 i 7.03, godz. 15, 6.03, godz. 12 i 14; „Chungking express” – 2.03, godz. 21; „Batman” – 4-5 i 7.03, godz. 17 i 20, 6.03, godz. 16 i 19. Bilety: seanse 2D – 17/15 zł, seanse 3D – 18/16 zł (+ 4 zł za okulary).

RADZIONKÓW

► **CK „Karolinka”, pl. Jana Pawła II 2, tel. 32-286-64-54**

5 i 6 marca, godz. 18 – Koncerty Galowe Małego Ślaska z okazji Dnia Babci i Dziadka (przeniesione z 29 i 30.01), bilety 25 zł.

NAKŁO ŚLĄSKIE

► **Centrum Kultury Śląskiej, ul. Parkowa 1, tel. 32-441-60-28**

Wystawy: grafiki – „Portret podwójny” Aleksandra Trelka-Budka, Józef Budka (do 20.03), „Pół wieku wzruszeń poezją barw i form Kozaka”, „Chwała rodu Henckel von Donnersmarck”, „Spotkanie po latach”, „Salonik hrabiego”, Wojciech Weiss – obrazy z kolekcji rodowej.

ŚWIERKLANIEC

► **Park w Świerkłańcu**

Spacery po parku z przewodnikiem w każdą niedzielę o godz. 12.

► **Pałac Kawalera**

Zwiedzanie Pałacu Kawalera z przewodnikiem w każdą sobotę o godz. 15.

BYTOM

► **Bytomskie Centrum Kultury, pl. K. Stanek 1, tel. 32-389-31-09**

reklama

Miejska Biblioteka Publiczna im. Bolesława Łubosza w Tarnowskich Górach zaprasza

na wernisaż wystawy
"Wełniana akwarela"
autorstwa
Natalii Jędrzejczyk

**5 marca 2022 r.
godz. 17.00**
Obowiązują zapisy
tel. 791-751-721

Wystawa potrwa do 30 marca 2022 r.

Informujemy, że podczas imprezy wykonywane będą zdjęcia w celu promocji Biblioteki.

Wydarzenie organizowane zgodnie z obowiązującym reżimem sanitarnym.

ul. Zamkowa 5
42-600 Tarnowskie Góry

4 marca, godz. 18 – Koncert Poparzeni Kawą Trzy ze specjalnym stand-upem Wojtki Jagielskiego, bilety 60 zł,

6 marca, godz. 16 – Scena Familijna: Maluchy w krainie dźwięku, na ludowo z przytupem, bilety 15 zł/25 zł.

8 marca, godz. 19 – Spotkanie autorskie z Marią Kocot. Autorka opowie o swojej najnowszej książce „Lokator”. Obowiązują rezerwacja miejsc, zgłoszenia na adres e-mailowy: info@beczek.pl lub telefoniczne 32-389-31-09 w. 101 / 500-277-802 (pn-pt od godz. 12 do 20, w weekendy od godz. 14 do 20),

BCKino: do 3.03, godz. 17.30, 4-10.03, godz. 15.30 – „Potworna Rodzinka 2”, 15 zł; do 3.03, godz. 19.30, 4-10.03, godz. 17.30 – „Belfast”, 15 zł; do 3.03, godz. 19 – „W pętli ryzyka i fantazji”, 13 zł; 4-10.03, godz. 19 – „Jedenaste: znaj sąsiada swego”, 13 zł, godz. 19.30 – „Córka”, 15 zł.

► **Muzeum Górnośląskie, ul. Jana III Sobieskiego 2, tel. 32-281-82-94**

Wystawa „Stanisław Szukalski. Fotografista” (do 3.04).

Pokaz filmu i spotkanie z Mirosławem Błaszczakiem

W piątek, 4 marca, w ramach Dyskusyjnego Klubu Filmowego „Olbrzym” Tarnogórskie Centrum Kultury zaprasza na prelekcję japonisty Mirosława Błaszczaka oraz pokaz filmu „Opowieść o gotującym samuraju”. Początek o godz. 18.

Film Yuzo Asahary prezentuje zupełnie inne podejście do kina samurajskiego niż to, do którego widzowie przywykli dzięki filmom m.in. Akiry Kurosawy. Zamiast spektakularnych pojedynków na katany, zobaczymy życie japońskich wojowników w XVIII wie-

ku od kuchni. I to dosłownie. Ród samurajski Funaki z prowincji Kaga (obecnie prefektura Ishikawa) służy swemu panu feudalnemu nie za pomocą szabli, ale kuchennego noża. I choć ich kuchnia jest bardzo cennie, są raczej pogardzani jako „gotujący samuraje”. Młody sukcesor rodu Yasunobu, uwielbiający szermierkę, nie może pogodzić się z tym stanem rzeczy i nie wykazuje zainteresowania gotowaniem. Co więcej, ojciec aranżuje mu małżeństwo z Haru, posiadaczką niezwykle wyrafinowanego podniebienia i wielkiego ta-

lentu kulinarnego, ale także i niewyparzonego języka, który już raz stał się przyczyną jej rozwodu. Kobieta stawia sobie ambitne zadanie nauczyć swojego marudnego męża sztuki gotowania.

Film inspirowany jest historią rodu z prowincji Kaga, który pozostawił po sobie spuściznę w postaci wyrafinowanej kuchni, cenionej równie wysoko jak kuchnia ze starej stolicy, Kioto, serwowanej na pięknej lace i ceramice Kutani. Autentyczne są także pokazane w nim wydarzenia historyczne.

Pokaz filmu zorganizowany zostanie we współpracy



Zobaczmy „Opowieść o gotującym samuraju”.

FOT. MATERIAŁY PRASOWE

z Japan Foundation i Ambasadą Japonii w Polsce.

Prelekcję wygłosi Mirosław Błaszczak – japonista, były attaché kulturalny Ambasady RP w Tokio i były

dyrektor Instytutu Polskiego w Tokio, założyciel Centrum Wymiany Polska-Japonia, były dyrektor Tarnogórskiego Centrum Kultury. (EKA)

Bal ze szczytnym celem

80 osób uczestniczyło w I Karnawałowym Balu Charytatywnym w Tarnowskich Górach, z którego ponad 10 tys. zł dochodu przekazano Śląskiemu Stowarzyszeniu Chorych na SM SEZAM.

Bal odbył się 5 lutego w Orfeuszu w Tarnowskich Górach. Były tańce przy muzyce zespołu Sektor4, ale też aukcja obrazów i loteria z nagrodami. Do wygrania były między innymi wejściówki do

Zabytkowej Kopalni Srebra, Sztolni Czarnego Pstrąga czy bony do restauracji w Tarnowskich Górach.

„To wydarzenie nie miało być miejscem, gdyby nie zaangażowanie właścicieli

Orfeusza, Ośrodka Patii w Gliwicach, szczodrości tarnogórzan m.in. restauratorów, salonów fryzjerskich i kosmetycznych oraz innych ludzi dobrej woli” – informują

organizatorzy. Miejmy nadzieję, że bal, którego celem było wsparcie chorych na stwardnienie rozsiane, doczeka się kolejnych edycji. (MIR)

Flamenco w pałacu

W sobotę, 5 marca Szlak Magnatów Przemysłowych zaprasza do Pałacu Kawalera w Świerkłańcu. Będą tam zajęcia „Kobieta jest z ognia”, czyli flamenco dla początkujących. Start o godz. 11.

Zajęcia poprowadzi Ramona Bianca, pasjonatka tańca. Rozpoczęła naukę od tańca orientального poprzez latino, aż poznała flamenco. Doskonali warsztat w tancerzy w Polsce i za granicą, m.in. u Nadii Mazur, Mateo Gallito, Virginii Delgado, Ursuli Moreno, Marty Bonilli.

Każda z uczestniczek warsztatów otrzyma pamiątkowe zdjęcie wykonane w pałacowych wnętrzach. Udział w zajęciach kosztuje 30 zł. Aby dostać szczegółowy scenariusz, należy wysłać e-mail na adres: emagnaci@gmail.com. (ESP)

ALERGIE PRZYCZYNA ROZWOJU ASTMY

W Polsce ponad 40 proc. społeczeństwa ma dodatnie testy alergiczne. Alergie wziewne są przyczyną numer jeden rozwoju astmy i wyprzedzają w statystykach czynniki genetyczne. **Przyjmuje się, że z powodu astmy cierpi co 12. dziecko i co 19. dorosły w naszym kraju, a 30 proc. polskich astmatyków nie zdaje sobie sprawy z tego, że są chorzy.**

Alergia to nadmierna, nieprawidłowa reakcja układu odpornościowego organizmu na czynniki, które u osób zdrowych nie wywołują żadnych oznak choroby. Alergia krzyżowa pojawia się, gdy u osoby uczulonej na jeden alergen wystąpią niepożądane objawy po kontakcie z innym alergenem.

Najbardziej charakterystycznymi objawami alergii wziewnej są: nawracający katar, zatkany nos, kichanie, zapalenie spojówek, męczący kaszel, swędzące zmiany skórne, powtarzające się infekcje górnych dróg oddechowych, bóle głowy, zmęczenie. U niektórych osób, w przypadku uczulenia krzyżowego, mogą pojawiać się objawy ze strony układu pokarmowego.

Podstawą profilaktyki jest unikanie kontaktu z alergenem. Oczywiście, nie zawsze

jest to możliwe, ale należy jednak znać metody ograniczania stężenia alergenu w otoczeniu chorego.

Przy uczuleniu na pyłki należy unikać spacerów w okresie, kiedy jest wysokie stężenie pyłków w powietrzu, spać przy zamkniętych oknach, nosić okulary przeciwsłoneczne. Po przyjeździe do domu warto spłukać się wodą i zmienić ubranie, by pozbyć się pyłków, które na nas osiadły. Nie warto też suszyć ubrań na dworze – w ten sposób ograniczamy osiadanie alergenu na ubraniach.

Jeśli uczulenie jesteśmy na pleśń należy unikać miejsc i usuwać z otoczenia rzeczy

z widocznym nalotem pleśni, warto usunąć z domu rośliny doniczkowe, utrzymywać w pomieszczeniach niską wilgotność. Trzeba unikać nawilżaczy powietrza, ograniczyć prace w ogrodzie (grabienie liści, koszenie trawy) oraz kontakt z drewnem (np. do kominka).

Przy uczuleniu na roztocza pomoże utrzymanie w domu temperatury poniżej 22 st. C, wilgotność pomiędzy 40-45 proc. Nie stosujemy nawilżaczy powietrza. Regularnie powinniśmy prać pościel (raz w tygodniu) w temp. powyżej 60 st. C, a kołdry i poduszki przynajmniej raz na kwartał. Warto też na kołdry



Alergia wziewna może być wywołana przez wiele czynników, jednak do najczęstszych alergenów należą:

- pyłki roślin wiatropylnych;
- zarodniki grzybów pleśniowych;
- roztocza kurzu domowego;
- sierść i alergeny zwierząt domowych oraz hodowlanych.



Przyjmuje się, że z powodu astmy cierpi co 12. dziecko i co 19. dorosły w naszym kraju

FOT. PHOTODJO/CANVA.COM

i poduszki nałożyć pokrowce ze specjalnych tkanin, które nie przepuszczają roztoczy. Unikajmy też pościeli z pierza

i wełny, za to stosujemy materace z gąbki, które można zimą mrozić na dworze a latem suszyć na słońcu. Gdy

wycieramy kurz z mebli, nie należy tego robić przy pomocy suchej ścierki.

NA PODSTAWIE MATERIAŁU NFZ

Współpraca GCR z uniwersytetem



CGR „Repty” i Śląski Uniwersytet Medyczny nawiązują współpracę

FOT. MATERIAŁY PRASOWE GCR REPTY

Jak poinformowało Górnośląskie Centrum Rehabilitacji „Repty” podczas posiedzenia komisji programowej na kierunku fizjoterapii, które odbyło się na Śląskim Uniwersytecie Medycznym, zapadła decyzja o nawiązaniu współpracy między uczelnią a ośrodkiem w Reptach.

Współpraca będzie obejmować zarówno kwestie

naukowe jak i szkoleniowe. – Dysponujemy największą na Śląsku bazą zabiegową. Z przyjemnością włączymy się w proces kształcenia przyszłych fizjoterapeutów – mówi Norbert Komar, dyrektor Gcr „Repty”. Przypomnijmy, że w ubiegłym roku współpracę z SUM rozpoczął powiat tarnogórski. Samorząd wspiera finansowo studentów.

Władze powiatu pomagają absolwentom tarnogórskich szkół, którzy rozpoczęli naukę na Śląskim Uniwersytecie Medycznym. Chcą w ten sposób zachęcić młodych ludzi do wybrania śląskiej uczelni z nadzieją, że po jej ukończeniu podejmą pracę w naszym regionie. (EKA)

Dzień walki z depresją

Według Światowej Organizacji Zdrowia (WHO) na depresję na świecie choruje aż 350 milionów ludzi – w tym dzieci i młodzież. Odsetek dzieci i młodzieży zmagającej się z depresją ciągle rośnie. 23 lutego obchodziliśmy Ogólnopolski Dzień Walki z Depresją. Celem tego dnia jest upowszechnienie wiedzy na temat zaburzeń depresyjnych.

Depresja jest jedną z najczęściej występujących chorób

na świecie. Jest chorobą, tak samo jak cukrzyca czy nadciśnienie i tak samo należy ją leczyć.

Niepokojące objawy to: długotrwałe zaburzenia nastroju i emocji, objawiające się przede wszystkim smutkiem i przygnębieniem, ale też problemami z koncentracją, utratą zainteresowań, myślami samobójczymi, niską samooceną, zmniejszeniem apetytu, zniechęceniem do wszelkich ak-

tywności oraz zaburzeniami snu.

Depresja dotyka wszystkich ludzi niezależnie od pochodzenia: dzieci, młodzież, starsze osoby, bogatych i biednych. Badania dowodzą, iż kobiety częściej zapadają na depresję niż mężczyźni. W razie wystąpienia niepokojących objawów warto skonsultować ze specjalistą – psychologiem lub psychiatrą. Nie warto czekać. (EKA)

reklama

Prywatny Gabinet Lekarski Chirurgiczno - Proktologiczny
Specjalistyczna Praktyka Lekarska lek. med. Krzysztof Wermiński - Specjalista Chirurgii Ogólnej

- konsultacje chirurgiczne i proktologiczne,
- leczenie hemoroidów metodą Barrona,
- szycie ran powierzchownych,
- zaopatrywanie zmian ropnych,
- drobne zabiegi chirurgiczne, zmiany opatrunków,
- usuwanie zmian skórnych, kaszaków i tłuszczaków wraz z badaniem histopatologicznym,
- kwalifikacje do zabiegów chirurgicznych w warunkach szpitalnych.

Rejestracja telefoniczna po godz. 16.00
tel. 577 642 224

ul. Starowapienna 32, 42-680 Tarnowskie Góry **www.chirurg-tg.pl**

Zbrośławice i Ożarowice dotują sport

317 tys. zł – tyle gmina Zbrośławice przeznaczyła na wsparcie klubów i stowarzyszeń zajmujących się sportem. Dotacje trafią do 27 organizacji. W Ożarowicach – do trzech, do podziału było ponad 180 tys. zł.

W gminie Zbrośławice w konkursie ofert na działania z zakresu kultury fizycznej i sportu w 2022 roku najwięcej wniosków, aż 13, dotyczyło piłki nożnej, a 5 - jazdy konnej. Najwyższe dofinansowanie, w wysokości 29 tys. zł, otrzymał LKS Orzeł Miedary. Dotacje sięgające 25 tys. zł dostali: UKS Sokół Zbrośławice, LKS Drama Zbrośławice oraz oddział regionalny Olimpiady Specjalne Polska – Śląskie. W ramach konkursu 17 tys. zł dofinansowania przeznaczono na kontynuację Gminnej

Ligi Trampkarzy, a 4 tys. zł – na Bieg Rolnika.

Gmina Zbrośławice pod względem sportowym to nie tylko piłka nożna i jeździectwo. 10 tys. zł dotacji dostał UKS Karlik Przechlebice, który promuje narciarstwo, 8 tys. zł – ULKS Florian Czekanów na prowadzenie zajęć sportowych z lekkoatletyki i tenisa ziemnego. Na liście dofinansowań znalazły się też loty gołębi (3 tys. zł) czy zajęcia nordic walking dla seniorów (2 tys. zł).

W gminie Ożarowice dotacje na upowszechnianie kultury fizycznej trafiły do trzech organizacji. Dofinansowanie w wysokości 120 tys. zł otrzymał LKS Piast Ożarowice, 51 tys. zł – KS LOB Ożarowice, a 12 tys. zł – Stowarzyszenie Rozwoju Wsi Pyrzowice.

(A1)



Gminna Liga Trampkarzy w gminie Zbrośławice

FOT. ARCHIWUM GZK ZBROŚLAWICE

6 medali dla TKS Karate

Bardzo dobry występ zawodników TKS Karate Tarnowskie Góry. Wywalczyli 6 medali w turnieju Fullcontact Karate.

Zawody odbyły się 19 lutego w Pradze. Dla seniorów z tarnogórskiego klubu był to ostatni sprawdzian przed kwietniowymi mistrzostwami Europy i wypadł znakomicie. Marta Lubos i Marek Wolny w bardzo silnej konkurencji wywalczyli złote medale, Sandra Nowak

i Krzysztof Wolny srebrne. Dwa brązowe krążki dołożyli kadeci: Tomasz Ociepka i Mateusz Gawron. Bez medali wrócili seniorzy: Kamil Kowol, Damian Jaśkiewicz i Artur Dymarczyk oraz kadetki Carmen Pozimski i Weronika Wierszyło. W turnieju wystartowało ponad 300 zawodników z kilkunastu krajów. Rolę trenera pełnił Bogdan Lubos, a sędziego Dawid Kowol.

(A1)



6 medali to dobra wróżba przed mistrzostwami Europy

FOT. ARCHIWUM KLUBU

Gościńska Ósemka

W hali sportowej w Tarnowskich Górach odbyły się Halowe Mistrzostwa Polski Juniorek w hokeju na trawie. O medal walczyły zawodniczki UKS Ósemka.

Tarnogórzanki zajęły ostatecznie IV miejsce. W walce o trzecie miejsce uległy AZS Politechnika Poznańska 2:6. Na przegraną miały wpływ braki kadrowe w zespole Ósemki, w rezerwie była tylko jedna zawodniczka.

Pierwsze miejsce zajęły hokeistki z UKS SP5 Swarek Swarzędz. Zwycięstwo drużyny miało watek tarnogórski: jedna z hokeistek – Julia



O medal walczyły zawodniczki UKS Ósemka

FOT. ARCHIWUM KLUBU

Rymer – urodziła się w Tarnowskich Górach i spędziła tu dzieciństwo. Z kolei II

miejsce zajął zespół LKS Gąsawa.

(A1)

PUCHAR DLA SKARBKA



Reprezentacja MKS Skarbek Tarnowskie Góry wygrała finał Wojewódzkiego Pucharu Polski Kobiet i Mężczyzn w tenisie stołowym. Pierwsza drużyna MKS w składzie: Natalia Szymczyk, Julia Tomecka i Klaudia Franaszczuk wygrała z JKTS Jastrzębie Zdrój 4-0 i zdobyła puchar Polski na szczeblu wojewódzkim. Druga drużyna Skarbka kobiet w składzie: Kinga Falarz, Aleksandra Gołębiowska, Magdalena Rakowska oraz Ewa Filiczak w tzw. małym finale pokonała KTS Gliwice 4-1 uplasowały się na trzeciej pozycji. (A1)

FOT. ARCHIWUM KLUBU

Od 1.03.2022 r. zmiana siedziby
Kancelaria Adwokacka "DEXCOM"
adwokat Hanna Kostrzewa
42-609 Tarnowskie Góry, Kanałowa 6b
tel. 602 407 379.

AUTO SKUP gotówka,
najlepsze ceny, dojazd.
602-871-305, 515-274-430

AUTO SKUP 24H
gotówka natychmiast.
790-790-874

KRYCIE PAPA, GONTY.
667-025-967

Garaże blaszane
 - wzmocnione, bramy
 garażowe, kojce dla psów,
 hale, magazyny.
Dowóz, montaż gratis!
Raty - krótkie terminy
realizacji. PRODUCENT
32-700-34-48, 696-753-588
www.RobStal.pl

ŚLUSARZA SPAWACZA (emeryt – rencista)
 z doświadczeniem przy produkcji ogrodzeń
 zatrudnię na pół etatu.
 Tarnowskie Góry, tel. 604-410-248.

Łazienka kompleksowo,
malowanie, tapetowanie.
Tel. 507-055-024.

USŁUGI
MALARSKIE
727-931-114

AUTO SKUP
Gotówka, transport.
508-44-66-75

Zatrudnimy samodzielnych ŚLUSARZY
 ze znajomością rysunku technicznego,
 wynagrodzenie 25 zł/h netto oraz SPAWACZY – 28zł/h.
 Kontakt: 32 305 28 28, 602 754 679.

Zima! Sprawdź płyny



wymiana oleju, klimatyzacja,
hamulce, diagnostyka
komputerowa

www.autogrzesz.pl
 Tarnowskie Góry
 ul. Lipowa tel. 32 769-01-21
 ul. Korfańskiego 1 tel. 32 285-43-93

POGOTOWIE
KOMPUTEROWE
Naprawa komputerów
i laptopów
Porady telefoniczne
GRATIS!
ZADZWOŃ
530-004-530

OGŁOSZENIE

Zarząd Spółdzielni Mieszkaniowej „Gwarek”
 z siedzibą w Tarnowskich Górach przy ul. Staropolskiej 2, ogłasza przetargi:

- 1. Na najem lokalu mieszkalnego:**
 - o powierzchni 29,21 m kw., położonego w Tarnowskich Górach na Osiedlu „Przyjaźń” przy ul. Morcinka 4A,
- 2. Na najem lokalu użytkowego:**
 - o powierzchni 8,82 m kw., położonego w Śródmieściu Tarnowskich Gór przy ul. Lelewela 7b.

Przetargi odbędą się dnia 7.03.2022 r. o godzinie 12.00 w budynku Zarządu Spółdzielni w Tarnowskich Górach przy ul. Staropolskiej 2, pokój nr 20. Warunkiem przystąpienia do przetargu na najem lokalu mieszkalnego jest wpłata wadium w wysokości 1.000,00 zł. Wadium należy wnieść na rachunek bankowy S.M. „Gwarek” nr 41 1020 2368 0000 2102 0022 1515, najpóźniej do dnia 4.03.2022 r. do godziny 12.00. Za datę wniesienia wadium uważa się datę wpływu wymaganej kwoty na wskazany rachunek bankowy.

- 3. Na ustanowienie i przeniesienie odrębnej własności lokali mieszkalnych (sprzedaż):**
 - lokalu mieszkalnego o powierzchni 67,09 m kw., położonego w Śródmieściu Tarnowskich Gór przy ul. Gliwickiej 31; cena wynosi 272.000,00 PLN
 - lokalu mieszkalnego o powierzchni 38,50 m kw., położonego na Osadzie Jana przy ul. Słoneczników 46G; cena wynosi 169.700,00 PLN
 - lokalu mieszkalnego o powierzchni 38,50 m kw., położonego na Osadzie Jana przy ul. Słoneczników 43; cena wynosi 165.400,00 PLN

Przetargi odbędą się dnia 7.03.2022 r. o godzinie 12.30 w budynku Zarządu Spółdzielni w Tarnowskich Górach przy ul. Staropolskiej 2, pokój nr 20. Warunkiem przystąpienia do przetargu na ustanowienie odrębnej własności lokalu mieszkalnego jest wpłata wadium w wysokości 1 000,00 zł. W przypadku zamiaru przystąpienia do przetargu na więcej niż jeden lokal mieszkalny, wadium należy wnieść na każdy lokal oddzielnie, ze wskazaniem danych lokalu, którego wadium dotyczy.

Wadium należy wnieść na rachunek bankowy S.M. „Gwarek” nr 41 1020 2368 0000 2102 0022 1515, najpóźniej do dnia 4.03.2022 r. do godziny 12.00. Za datę wniesienia wadium uważa się datę wpływu wymaganej kwoty na wskazany rachunek bankowy.

Zarząd Spółdzielni zastrzega sobie prawo odwołania ww. przetargów bez podania przyczyn, na każdym etapie, bez możliwości dochodzenia przez zainteresowanych jakichkolwiek roszczeń z tego tytułu.

Podania w sprawie przetargów do dnia 4.03.2022 r. do godziny 12.00 przyjmuje i szczegółowych informacji udziela Dział Członkowsko-Mieszkaniowy Spółdzielni, ul. Staropolska 2, pokój nr 10, nr tel. 32-390-54-12.

Celem zapewnienia bezpieczeństwa sanitarno-epidemicznego, w związku z ogłoszonym stanem epidemii (Dz. U z dnia 20.03.2020 r. poz. 491) z uwagi na zakażenie wirusem SARS-Cov-2 (COVID-19) informujemy, że:

1. Osoby uczestniczące w przetargu zobowiązane są do dezynfekcji rąk.
2. Warunkiem uczestnictwa w przetargu jest zakrycie ust i nosa maseczką albo przybicią przez cały czas trwania przetargu oraz zachowanie dystansu społecznego.

Mając na uwadze zachowanie bezpieczeństwa osób uczestniczących w przetargach prosimy o dostosowanie się do obowiązującego reżimu sanitarnego oraz wprowadzonych regulacjami prawnymi ograniczeń, wymogów i obostrzeń, przez cały czas trwania procedury przetargowej. Osoby niepełniające powyższych wymogów nie zostaną dopuszczone do wzięcia udziału w przetargu.

AUTOZŁOMOWANIE
515-274-430

AUTO SKUP gotówka,
najlepsze ceny, dojazd.
509-796-001, 79-88-35-341

Szwalnia
 w Tarnowskich Górach,
zatrudni szwaczki.
601-417-359

NIERUCHOMOŚCI

BIURO NIERUCHOMOŚCI BEATA
DZIĘKI PONAD 20-LETNIEMU
DOŚWIADCZENIU OFERUJE
PROFESJONALNĄ I KOMPLEKSOWĄ
OBŚŁUGĘ W SPRZEDAŻY,
KUPNIE I WYNAJMIE DOMÓW,
MIESZKAŃ I DZIAŁEK. ZAPRA-
SZAMY SERDECZNIE. Tarnow-
ske Góry, ul. Powstańców Śl.
36. Tel. 602 185 338, 604 075
137, 600 437 261, 32 768 22
00 www.beatadom.gratka.pl

Działkę pod usługi w Piekarach Śl., Radzionkowie lub Orzechu - kupię. 698 293 737

Tarnowskie Góry i Połomia - duże, atrakcyjne działki rolne. BEATA, 600 437 261

Żyglin - duży dom, w stanie surowym, na pięknej działce, 649 tys. zł. BEATA, 600 437 261

Strzybnica - dom jedno lub dwurodzinny, na pięknej działce. BEATA, 600 437 261

Stolarzowice - dom z lokalem na działalność. BEATA, 604 075 137

Mieszkanie do wynajęcia w Tarnowskich Górach. 662 402 509

Do wynajęcia kawalerka 40 m kw. umeblowana, c.o. 32 286 77 51

Do wynajęcia pokój - Tarnowskie Góry. 663 925 856

Tarnowskie Góry, Osada Jana dom do remontu w ładnej lokalizacji 529 tys. do negocjacji. BEATA, 604 075 137

Kierowca Taxi
Tarnowskie Góry
793-444-497

USŁUGI TAPICERSKIE
RENOWACJA KRZESŁ,
FOTELI, KANAP, DUŻY
WYBÓR TKANIN.
696-951-402

POŻYCZKA 1000 zł
NATYCHMIAST
513 132 599

Działkę lub pole w Tarnowskich Górach lub okolicy kupię. 698 293 737

Mieszkanie w Tarnowskich Górach lub okolicy kupię. 698 293 737

Dom w Tarnowskich Górach lub okolicy kupię. 698 293 737

Rolnik kupi grunt rolny w gminie Zbrosławice i okolicach. Tel. 505 500 191

Rolnik kupi grunt rolny w powiecie tarnogórskim. Tel. 505 500 191

Rolnik kupi grunt rolny w gminie Zbrosławice i okolicach. 505 500 191

Rolnik kupi grunt rolny w powiecie tarnogórskim. 505 500 191

Sprzedam dom z działką 678 m kw. w centrum Tarnowskich Gór ul. Strzelecka 11. 609 382 113

Wynajmę dom w Kotach. 506 143 815

KUPIĘ mieszkanie | dom | kamienicę: do remontu, zadłużone, spadkowe, z problemem prawnym, z lokatorem, udziały. Cały Śląsk. 518 559 443

MIESZKANIE lub dom kupię - może być do remontu, zadłużone, z problemem prawnym, także udziały w każdej nieruchomości kupię. 535 787 267

Do wynajęcia kompletnie umeblowane mieszkanie dwupokojowe, w centrum Tarnowskich Gór. 577 412 252

S.M. GWAREK zatrudni
ELEKTRYKA
Tel. 32 390-54-00

Bytom Stroszek - pilnie! sprzedam mieszkanie własnościowe M-4, II piętro, 56 m kw., c.o., wc, ciepła woda, przy głównej ulicy Wojciechowskiego. Więcej: 57 218 83 21

Sprzedam stoisko na hali targowej (boks 85, parter) w Tarnowskich Górach. 601 848 804

Sprzedam działkę w ROD w Tarnowskich Górach. 669 781 066

MOTORYZACYJNE

Garaż murowany kupię. 698 293 737

Stary samochód lub motocykl kupię. 698 293 737

Sprzedam Skodę Fabia 1,4 MPI, hatchback (2002), przebieg 153 tys. km, stan bardzo dobry. 501 358 182

RÓŻNE

Kupię przyczepkę samochodową. 790 246 933

Kupię wiertarkę stołową, małą tokarkę. 790 246 933

Sprzedam spawarkę BESTER 200. 726 010 620

Okazyjnie sprzedam zestaw przekładni pasowej KIT 530 0605 30 oraz lampę sufitową Fuga T0428, kolor chrom. 605 046 388

Sprzedam rowery elektryczne, holenderskie, Giant i Sachs (stan dobry), tanio. 605 188 672

TRANSCOMPLEX

USŁUGI MANITOU

tel.: 602 129 208 www.transcomplex.com.pl



Podnoszenie do wysokości
21 metrów:

konstrukcji HAL, STROPÓW,
WIEŻBY DACHOWEJ, PALET
DO 5t

PODNOŚIMY WYSOKO

Restauracja DANUSIA



Oferujemy organizację:
wesel, komunii i innych
przyjęć okolicznościowych. Noclegi.
Zapraszamy!



Tarnowskie Góry, ul. Szczęść Boże 85,
tel. 603 966 537, 505 597 825
www.restauracjadanusia.pl



Ceny energii rosną, dotacje czekają. Wciąż warto inwestować w Odnawialne Źródła Energii

Mimo nadchodzących zmian w systemie rozliczania energii, wciąż warto inwestować w instalacje fotowoltaiczne i pompy ciepła. Zwłaszcza w świetle podwyżek cen energii i możliwości pozyskania dotacji. O tym, co warto wiedzieć przed instalacją odnawialnych źródeł energii, rozmawiamy z Piotrem Kiczka, kierującym tarnogórskim oddziałem firmy Hymon – lidera branży fotowoltaicznej na polskim rynku.

DLACZEGO NIE WARTO CZEKAĆ?

Nowelizacja ustawy o OZE i związane z nią zmiany w systemie rozliczania energii wyprodukowanej przez właściciela instalacji, zrodziły wiele pytań o opłacalność inwestycji.

– W praktyce jedyną zmianą, jaką zauważają klienci, będzie wydłużenie okresu inwestycji, która zwróci się kilka miesięcy później niż w przypadku poprzedniego systemu. Mimo to nadal korzyści płynące z montażu instalacji fotowoltaicznych i pomp ciepła są bezsporne, głównie ze względu na rosnące ceny energii. Obniżka podatku VAT na energię elektryczną do 5% obowiązuje tylko do lipca, później możemy spodziewać się dalszego wzrostu cen – podkreśla Piotr Kiczka, specjalista ds. fotowoltaiki.

– Jednocześnie wzrost cen energii pociąga za sobą wzrost kosztów transportu, produkcji, pracy, co spowoduje, że wzrosnąć również cena instalacji OZE. Biorąc pod uwagę rosnącą inflację i możliwość skorzystania z dotacji, wyraźnie widać, że z inwestycją nie warto czekać – dodaje Piotr Kiczka.

INWESTYCJA W ROZWÓJ FIRMY

Z dotacji skorzystać mogą nie tylko właściciele gospodarstw domowych, ale również przedsiębiorcy. Ta grupa szczególnie dotkliwie odczuwa wzrost cen energii.

– W taryfie C22 za 1 kWh energii płacono 98 gr – teraz to 1 zł 42 grosze. Niestety prawdopodobnie to nie ostatnia podwyżka, pojawiają się sygnały, że od roku 2024 Urząd Regulacji Energetyki zaprzestanie regulacji cen energii dla firm. Tym bardziej zakup instalacji fotowoltaicznej i pompy ciepła dla firmy jest trafioną inwestycją, zwłaszcza że przedsiębiorstwo, pracując w ciągu dnia, głównie autokonsumuje wyprodukowaną energię – zaznacza Piotr Kiczka.

Nie bez znaczenia są również wizerunkowe korzyści płynące z inwestycji w proekologiczne rozwiązania, doceniane przez potencjalnych klientów firmy.

KOMPLEKSOWA OBSŁUGA, NAJDŁUŻSZA GWARANCJA

Montaż instalacji fotowoltaicznej połączonej z pompą ciepła pozwa-



la całkowicie niezależnie się od wzrostu cen, pokrywając w całości zapotrzebowanie rodziny czy firmy na energię.

– Rozważając taką decyzję, warto złożyć wniosek w ramach programów umożliwiających pozyskanie dotacji. Z myślą o osobach fizycznych uruchomiono program Czyste Powietrze i Mój Prąd, dla rolników program Agroenergia, dla firm – program 50 kW na Start. Dlatego naszym klientom udzielamy informacji na temat możliwości pozys-

kania najwyższej dotacji i pomocy w przygotowaniu wniosku – zaznacza Piotr Kiczka.

– Przed złożeniem zamówienia przeprowadzamy oględziny budynku, proponując najbardziej efektywne rozwiązania. Gwarantujemy profesjonalną i kompleksową realizację

Hymon Fotowoltaika
ul. Kaczyńiec 3A,
Tarnowskie Góry
tel. 570 520 984, 570 600 396

Na przestrzeni ponad 10 lat działalności firma Hymon stała się niekwestionowanym liderem w branży instalacji fotowoltaicznych i pomp ciepła.

W zeszłym roku, w ramach projektu „Odnawialne źródła energii poprawą jakości środowiska naturalnego”, firma Hymon podpisała umowę z Urzędem Miasta Tarnowskie Góry na wykonanie blisko 800 instalacji fotowoltaicznych i grzewczych.

inwestycji, profesjonalny serwis i jedno z najdłuższych na rynku gwarancji na montaż i komponenty. Zapraszamy do nowego oddziału firmy Hymon, przy ulicy Kaczyńiec 3A w Tarnowskich Górach. Cieszymy się, że wraz z rozwojem naszej firmy możemy przyczynić się do propagowania proekologicznych rozwiązań w regionie.

**INSTALACJE
FOTOWOLTAICZNE
I POMPY CIEPŁA**